

Partia stoi na stanowisku, że marksistowskie nauki społeczne wypełniają swe zadania, gdy afirmacji zasad i osiągnięć socjalizmu towarzyszy wnikliwa, wszechstronna analiza rzeczywistości, niepokój poznawczy i odwaga badawcza, rzetelna krytyka niedociągnięć i błędów. (...) Szanując różnorodność stanowisk, zapewniając rozległe swobody twórcze partia popiera rozwój tych kierunków, które przyczyniają się do pomysłnego socjalistycznego rozwoju kraju, sprzyjają integracji podstawowych klas i warstw wokół wartości naszego ustroju. Dialog i rywalizacja uczonych wnoszą cenne treści do postępu nauki pod warunkiem zgodności co do jej patriotycznych i humanistycznych funkcji oraz wymogów etyki zawodowej uczonego.

Z projektu Programu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.



Cena 12 zł  
Nr Indeksu 35005  
PL ISSN 0137-9011

# ECHO

## KRAKOWA

ODZNACZONE ŻŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA  
ROK XL PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 57 (12103)

Kraków, 21, 22, 23 marca 1986 r.

### Akcja „Echa” i Krakowskiej Rozgłośni PR

## Gdzie szukać dodatkowej pracy?

Możliwość dodatkowej pracy to dla wielu, szczególnie młodych rodzin jedyna szansa na podreperowanie skromnego budżetu domowego. Kiedy dojdzie się do wniosku, że „dorobić” do pensji trzeba, pozostaje pytanie — gdzie? Wspólnie z Rozgłośnią Polskiego Radia w Krakowie rozpoczynamy dziś akcję poszukiwania tzw. drugich miejsc pracy. Prezentować chcemy instytucje, zakłady i fabryki, w których pra-

cować można na ówcz. pół etatu czy umowę-zlecenie...

#### Roznosiciel mleka

Pierwsze kroki kierujemy do PSS „Społem” Krowodrza. Z otrzymanej tam informacji wyni-

(Dokończenie na str. 2)



W trakcie spotkania w KK PZPR

Fot. JADWIGA RUBIS

### Sesja Rady Narodowej m. Krakowa

- Tak dla baterii wielkokomorowej w HiL
- Z troską o rolnictwie
- Protest J. Rościszewskiego

Rada Narodowa m. Krakowa, po licznych wcześniejszych konsultacjach, poparła plany budowy w Hucie im. Lenina wielkokomorowej baterii koksowniczej, która zastąpi dwa stare, wyeksploatowane urządzenia. Uznano, że zastosowana w nowej baterii technologia suchego gaszenia koksu rzeczywiście poprawi warunki pracy załogi, zmniejszy skażenie powietrza pyłami i gazami. Radni zastrzegli jednak, że kombinat będzie mógł produkować koks wyłącznie na własne potrzeby i jednocześnie z modernizacją koksowni wybuduje wspólną dla HiL i Nowej Huty oczyszczalnię ścieków. Ten ostatni warunek był, jak wiadomo, głównym powodem

sporów między Hutą, a władzami miasta.

Podczas wczorajszej sesji Rada przyjrzała się również realizacji własnej uchwały z 1982 r., dotyczącej gospodarki żywnościowej w Krakowskim. Dalecy jesteśmy od samowystarczalności w tej dziedzinie, tym bardziej, że rolnictwa w naszym województwie nie omijają powszechne kłopoty:

(Dokończenie na str. 2)

### Manfred Gorywoda w Krakowie

## Rozmowy o stanie gospodarki szansach miasta i kombinatu HiL

Wczoraj przebywał w Krakowie z roboczą wizytą przewodniczący Komisji Planowania przy RM, wicepremier Manfred Gorywoda. Spotkanie z aktywnym społeczno-gospodarczym miastem prowadził i sekretarz KK PZPR Józef Gajewicz, uczestniczyli w nim m. in.: prezydent m. Krakowa Tadeusz Salwa i dyrektor generalny Komisji Planowania przy RM Tadeusz Janusiewicz.

Manfred Gorywoda zapoznał się z najważniejszymi problemami Krakowa i województwa.

Podczas trzygodzinnej dyskusji prowadzonej w przepełnionej sali konferencyjnej mówiono o stanie gospodarki, potrzebie lepszego wykorzystania środków produkcji oraz o oszczędności materiałów i paliw. Wicepremier podkreślił m. in., że zwiększenie produkcji należy osiągnąć przede wszystkim przez większą wydajność pracy, postęp techniczny oraz modernizację przemysłu. Zwracając się do uczestniczących w spotkaniu naukowców M. Gorywoda stwierdził, że polskiej gospodarce nie są potrzebne wynalazki, które trafiają na półki, ale takie, które znajdują szybkie bezpośrednie zastosowanie w przemyśle.

(Dokończenie na str. 5)

## O potrzebie porozumień w sprawie redukcji broni jądrowej

W dniach 19 i 20 marca 1986 r. w Warszawie odbyło się kolejne posiedzenie Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych państw -stron Układu Warszawskiego o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej.

W posiedzeniu udział wzięli ministrowie spraw zagranicznych: LRB — Petyr Mladenow, CSRS — Bohuslav Chnioupek, NRD — Oskar Fischer, PRL — Marian Orzechowski, SRR — Ilija Vaduva, WRL — Peter Barkonyi, ZSRR — Eduard Szewardnadze.

Ministrowie stwierdzili, że sytuacja międzynarodowa nadal jest napięta i niebezpieczna. Wyrażono zaniepokojenie wzrostem wyścigu zbrojeń, zwłaszcza jądrowych oraz działaniami podejmowanymi w celu jego rozszerzenia na Kosmos. Kontynuowana jest imperialistyczna polityka siły i ingerencji w sprawy wewnętrzne innych państw. Wszystko to zwiększa niebezpieczeństwo światowej katastrofy jądrowej, grożącej zniszczeniem życia na Ziemi.

Państwa -strony Układu Warszawskiego zwracają się do państw członkowskich NATO, a przede wszystkim do USA, Wielkiej Brytanii i Francji, ze stanowczym apelem o przejawienie

(Dokończenie na str. 2)

## Popołudniówki donoszą...

W ostatnich kilku dniach Poznań przeżywa serię wykojeń tramwajów. Gazety, urzędy i poznańskie MPK skarżą się na fatalny stan torowisk i rozjezdni. Najgroźniejsze wykojeenie (tramwaj wjechał na chodnik, na szczęście nikogo nie potrącił) miało miejsce obok hotelu „Merkury”. Przerwa (nawaligiczny punkt komunikacyjny Poznania) trwała co prawda tylko 20 minut, ale dezorganizowała ruch w połowie miasta.

W nocy z poniedziałku na wtorek wrocławską straż pożarna została wezwana do płonących przy ul. Curie-Skłodowskiej mieszkań na 3 i 4 piętrze. W wyniku brawurowej akcji strażaków ewakuowano 8 osób, niestety zmarły zacczadzone 3 osoby. Naprawdopodobnie (Dokończenie na str. 2)

Agencja Koncertowa PSJ zaprasza również na koncerty

**Supergrupy**  
**TADEUSZA NALEPY**  
w dniu 10 kwietnia br. do sali kina „Związkowice”.

Bilety w FilMOTECHNICE i PSJ, ul. Solskiego 15.

K-2956



W salach warszawskiej „Zachęty” otwarto I Ogólnopolską Wystawę Malarstwa i Grafiki Związku Polskich Artystów Malarzy i Grafików. Fot. CAF — Rozmysłowicz

### GOSCIŃSKIMY W KRAKOWIE

19 i 20 bm. w Krakowie gościła małżonka radzieckiego ministra spraw zagranicznych Nanula R. Szewardnadze. Towarzyszyły jej m. in. Lucyna Orzechowska i Halina Natorfowa. Pani Szewardnadze zwiedziła Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu, zabytki Starego Miasta oraz Muzeum Żup Solnych w Wieliczce. Spotkała się również z I sekretarzem KK PZPR — Józefem Gajewiczem, prezydentem Krakowa — Tadeuszem Salwą i konsulem generalnym ZSRR w Krakowie — Giorgijem Rudowem.

## ZDOBYWAMY ODZNAKE PRZYJACIELA KRAKOWA

W najbliższą niedzielę odbędzie się ostatnie w tym sezonie imprezy w ramach akcji ZDOBYWAMY ODZNAKE PRZYJACIELA KRAKOWA. Z początkiem kwietnia br. wznowimy akcję NIE SIEDZ W DOMU, IDZ NA WYCIECZKĘ, a spacerujemy po starym i nowym Krakowie urządzając

będziemy ponownie poczawszy od listopada 1986 do końca marca 1987 roku.

Najbliższe, i ostatnie w tym sezonie, imprezy odbędą się w niedzielę, 23 bm. Oto ich program.

▲ Odznaka brązowa — PLANETY, część zachodnia — zbiórka między godziną 9.00 a 10.00; spacer prowadzić będzie od Barbakanu, koło klasztoru Reformacji (Dokończenie na str. 3)

### Tylko dla pań...



Jeśli ktoś myślał, iż striptiz to określone emocje wyłącznie dla płci brzydkiej to bardzo się pomylił. Przykładem może być choćby hamburski klub „Crazy Boys”, którego nazwa nasuwa analogie ze znaną rewią rozleglizowanych tancerek z Paryżu „Crazy Horses”. Dwa razy w tygodniu w klubie „Crazy Boys” wśród gości dominują panie. Dla nich przygotowana jest specjalna atrakcja w postaci parady męskich striptizerów. Wstęp kosztuje 15 marek i wieczory przyjacielek w tym hamburskim klubie stały się już modne. Dodatkową atrakcją parady męskich rozbierek jest plebiscyt dla żeńskiej widowni. Goszczące w klubie panie rywalizują bowiem w „zabawie” wyla-

pywania męskich elementów stroju rozrzuconych przez stopniowo rozbierających się panów. Zwycięzcy otrzymuje premię i owację całej sali. Zdaniem reporterów zachodniemieckich tygodników zabawa w klubie „Crazy Boys” jest doskonała i ponoć pozabawiona wulgarności. Striptizerzy także rywalizują między sobą. Oceniane są nie tylko ich kształty, ale również np. umiejętność tańca; mistrz tanga może wygrać wycieczkę do Rio de Janeiro. Wydaje się jednak, iż męski striptiz nie stanie się żelaznym punktem nocnych lokali rozrywkowych. Będzie chyba nadal marginesem rozrywki, specyficzną ciekawostką...

(Wi-Gr)

Fot.: „Bunte”

#### Było to 21 marca

● W 1683 r. urodził się Johann Sebastian Bach, niemiecki kompozytor, organista wirtuoz, jeden z najznakomitszych twórców muzycznych

● W 1806 r. urodził się Benito Juarez Garcia, meksykański polityk, bohater narodowy, uczestnik walk o obalenie dyktatury, prezydent Meksyku.

#### Było to 22 marca

● W 1786 r. urodził się Joachim Lelewel, historyk, numizmatyk, bibliotekarz, prof. uniwersytetów: wileńskiego i warszawskiego, członek rządu narodowego w powstaniu 1830-31, założyciel Zjednoczenia Emigracji Polskiej.

● W 1946 r. ukazał się miesięcznik Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej „Przyjaźń” późniejszy tygodnik.

● W 1965 r. na stanowisko I sekretarza Rumuńskiej Partii Robotniczej wybrano Nicolae Ceausescu (dzisiejszy sekretarz generalny Rumuńskiej Partii Komunistycznej).

#### Było to 23 marca

● W 1936 r. w Krakowie na znak protestu przeciwko brutalnemu stłumieniu strajku w Fabryce Wyrobów Gumowych „Semperit” wybuchł strajk powszechny, dało to początek fali strajkowej w całej Polsce.

● W 1956 r. w Pakistanie proklamowano republikę. (wi-gr)

Agencja Koncertowa PSJ w Krakowie i PAA PAGART zapraszają na koncert rewielowego zespołu brytyjskiego

### SAXON

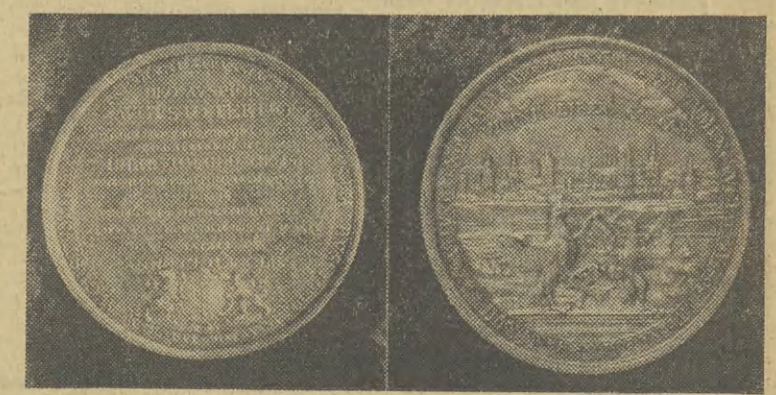
Eksplozja metalowego rocka! Hala GTS „Wisła”, dn. 14.04.86 godz. 18.30.

Bilety do nabycia: FilMOTECHNICA, Agencja Koncertowa PSJ, ul. Solskiego 15/5, III p., tel. 22-22-28, sklep muzyczny „Pop Magic”, ul. Karmelicka 7.

### W niedzielę w Pałacu „Pod Baranami”

## Kolekcjonerska aukcja jakiej jeszcze nie było

W niedzielę, 23 bm. w Pałacu „Pod Baranami” od godz. 10 Krakowski Klub Kolekcjonerów organizuje wiosenną aukcję, z której dochód przeznaczony zostanie na fundusz odnowy pomników na krakowskich Plantach. Patronat naszej redakcji nad akcją odnowy pomników wymaga, abyśmy szczególnie serdecznie zaprosili krakowian do udziału w tej aukcji. A będzie w czym wybierać: ponad 180 przedmiotów, w tym bardzo ciekawe obrazy takich mistrzów jak choćby: Jacek Malczewski, Jan Matejko, Wojciech Weiss, Julian Fałat, Leon Wyczółkowski czy Iwan Trusz. Nie zabraknie pięknych okazów srebra, porcelany czy szkła artystycznego, w tym szczególnie cennego z okresu secesji. Ozdobą numizmatów będzie widoczny na naszym zdjęciu (awers i rewers) srebrny medal bity w 1754 roku z okazji 300. rocznicy zrzucenia jarzma krzyżackiego przez mieszkańców Gdańska i Pomorza. Medal ten został ofiarowany przez mieszkańców Gdańska królowi Augustowi III. Cena wywoławcza tego numizmatycznego unikatku wynosi 300 tys. zł i może on być śmiało ozdobą nawet najbardziej wymagającej kolekcji, także muzealnej. Z innych ciekawostek ko-



(Wi-Gr)

W WARSZAWIE rozpoczął się IV Krajowy Zjazd Delegatów Rzemiosła W ciągu 3-dniowych obrad uczestnicy reprezentujący ponad 900 organizacji terenowych...

Z KILKUDNIOWĄ wizytą do Rzymu udał się 20 bm. prymas Polski, kard. Józef Glemp. Towarzyszą mu sufragani warszawscy, biskupi: Marian Daś i Kazimierz Romaniuk.

Z kraju

INFORMUJĄC o efektach środowiczej narady, poświęconej rozwijaniu społecznej aktywności, zastępca przewodniczącego Rady Państwa, przewodniczący Krajowej Komisji Czynów Społecznych...

DZIS odbędzie się posiedzenie Rady Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, poświęcone działalności ruchu zawodowego w pomiarzeniu dochodu narodowego i walce z marnotrawstwem.

20 BM. ZAKOŃCZYŁA się merytoryczna część obrad dzielnikarzy z państw socjalistycznych, zorganizowana pod hasłem: „O świat bez wojen, bez broni”...

„20” zlamala pantograf

Dzisiaj w godz. 5.40-6.20 wystąpiły poważne utrudnienia w komunikacji tramwajowej w Nowej Hucie. Tramwaj linii „20” zlamal pantograf...

5 milionom osób w Sudanie grozi głód, jak poinformował w Chartumie rzecznik sekcji ds. natchemiasowej pomocy dla Sudanu...

Władze Bahrajnu zakazały polowu diugoni (wielkich ssażków morskich), a także niektórych innych gatunków ryb w wodach terytorium tego kraju.

W jednej z największych kopalni złota na świecie w Vaal Reefs w RPA doszło do bratobójczych walk pomiędzy zatrudnionymi tam czarnoskórymi górnikami z różnych plemion.

Sąd okręgowy w Bitoli, w republice Macedonii, skazał na karę więzienia (od 3 do 13 lat) 5-osobową grupę separatystów albańskich oskarżonych o wroga działalność.

Z Maputo donoszą o tragicznej katastrofie kolejowej w mozambickiej prowincji Niassa.

Trzy osoby poniosły śmierć, w tym jeden policjant, kilkanaście zaś zostało rannych w stanie Pendżab.

W mieście Siet w południowo-wschodniej Turcji w wyniku manipulowania przy znalezionej bombie, 7 dzieci w wieku 5-13 lat poniosło śmierć.

Handel i przemysł narkotyków w Zjednoczonych Emiratach Arabskich będą od tej pory karane śmiercią.

W pasażach handlowych na Polach Elizejskich w Paryżu nastąpiła w czwartek eksplozja, która spowodowała śmierć jednej osoby oraz zranienie 21.

W ciągu ostatnich pięciu lat Izrael opuściło 25 tys. osób.

W Kairze dokonano zamachu na czterech obywateli izraelskich w chwili opuszczania terenów międzynarodowych targów w Kairze ich samochód został ostrzelany z broni automatycznej.

z dalekopisu

W Kairze dokonano zamachu na czterech obywateli izraelskich w chwili opuszczania terenów międzynarodowych targów w Kairze ich samochód został ostrzelany z broni automatycznej.

W ciągu ostatnich pięciu lat Izrael opuściło 25 tys. osób. Głównymi przyczynami opuszczenia kraju są kryzys gospodarczy oraz spadek poziomu życia.

W Kairze dokonano zamachu na czterech obywateli izraelskich w chwili opuszczania terenów międzynarodowych targów w Kairze ich samochód został ostrzelany z broni automatycznej.

W pasażach handlowych na Polach Elizejskich w Paryżu nastąpiła w czwartek eksplozja, która spowodowała śmierć jednej osoby oraz zranienie 21.

W ciągu ostatnich pięciu lat Izrael opuściło 25 tys. osób.

W Kairze dokonano zamachu na czterech obywateli izraelskich w chwili opuszczania terenów międzynarodowych targów w Kairze ich samochód został ostrzelany z broni automatycznej.

Hutnik - zawód zanikający...

Z inicjatywy Wydziału Metalurgicznego AGH odbyło się spotkanie przedstawicieli trzech uczelni kształcących specjalistów dla hutnictwa...

Zastanawiano się nad systemem kształcenia przyszłych kadr dla hutnictwa, bo jak na razie rekrutacja na kierunku metalurgiczne i odlewnicze z roku na rok maleje.

„By zaradzić temu niekorzystnemu zjawisku” - powiedział dziekan Wydziału Metalurgicznego prof. LUCJAN SADOK - należy zapobiec likwidacji klas hutniczych w szkołach zawodowych i technikum hutniczych...

Wyroki za chuliganstwo

W ostatni czwartek Sąd Rejonowy dla Śródmieścia rozprawił w trybie przyspieszonym sprawę przeciwko dwóm chuliganom. Maksymilian S. skazany został na karę 1 roku ograniczenia wolności...

O ukaranie wnioskował DUSW Śródmieście.

Trzy osoby poniosły śmierć, w tym jeden policjant, kilkanaście zaś zostało rannych w stanie Pendżab.

W mieście Siet w południowo-wschodniej Turcji w wyniku manipulowania przy znalezionej bombie, 7 dzieci w wieku 5-13 lat poniosło śmierć.

Handel i przemysł narkotyków w Zjednoczonych Emiratach Arabskich będą od tej pory karane śmiercią.

W pasażach handlowych na Polach Elizejskich w Paryżu nastąpiła w czwartek eksplozja, która spowodowała śmierć jednej osoby oraz zranienie 21.

W ciągu ostatnich pięciu lat Izrael opuściło 25 tys. osób. Głównymi przyczynami opuszczenia kraju są kryzys gospodarczy oraz spadek poziomu życia.

W Kairze dokonano zamachu na czterech obywateli izraelskich w chwili opuszczania terenów międzynarodowych targów w Kairze ich samochód został ostrzelany z broni automatycznej.

W ciągu ostatnich pięciu lat Izrael opuściło 25 tys. osób.

W Kairze dokonano zamachu na czterech obywateli izraelskich w chwili opuszczania terenów międzynarodowych targów w Kairze ich samochód został ostrzelany z broni automatycznej.

W pasażach handlowych na Polach Elizejskich w Paryżu nastąpiła w czwartek eksplozja, która spowodowała śmierć jednej osoby oraz zranienie 21.

W ciągu ostatnich pięciu lat Izrael opuściło 25 tys. osób.

W Kairze dokonano zamachu na czterech obywateli izraelskich w chwili opuszczania terenów międzynarodowych targów w Kairze ich samochód został ostrzelany z broni automatycznej.

W pasażach handlowych na Polach Elizejskich w Paryżu nastąpiła w czwartek eksplozja, która spowodowała śmierć jednej osoby oraz zranienie 21.

W ciągu ostatnich pięciu lat Izrael opuściło 25 tys. osób.

W Kairze dokonano zamachu na czterech obywateli izraelskich w chwili opuszczania terenów międzynarodowych targów w Kairze ich samochód został ostrzelany z broni automatycznej.

W pasażach handlowych na Polach Elizejskich w Paryżu nastąpiła w czwartek eksplozja, która spowodowała śmierć jednej osoby oraz zranienie 21.

Gdzie młodzi patrzą ostatnio? Odpowiedź przynosi najświeższy numer „STUDENTA” w artykule Dariusza Łanochy. Zresztą nie tylko młodzi i najmłodszy ale i ci starsi, i całkiem starzy...

O potrzebie porozumień

(Dokończenie ze str. 1) realizmu i odpowiedzialności w celu osiągnięcia uwzględniających interesy obu stron oraz wszystkich innych państw - porozumień w sprawie radykalnej redukcji broni jądrowej i późniejszej likwidacji oraz zapobieżenia wyścigowi zbrojeń w kosmosie.

Ministrowie podkreślili wagę przyspieszenia prac na rokowaniach radziecko-amerykańskich w sprawie zbrojeń jądrowych i kosmicznych, w celu praktycznego rozwiązania zadania zapobieżenia wyścigowi zbrojeń w kosmosie i jego zaprzestania na Ziemi...

Ministrowie potwierdzili stanowisko swych państw dotyczące jednoczesnego rozwiązania Układu Warszawskiego i NATO, a w charakterze pierwszego kroku - likwidacji ich organizacji wojskowych.

Ustalono, że kolejne posiedzenie Komitetu odbędzie się w Bukareszcie. Wczoraj uczestników posiedzenia przyjął i sekretarz KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa - Wojciech Jaruzelski.

W Jaruzelski wyraził przekonanie, że uzgodnione kierunki pokojowych działań bratnich państw socjalistycznych, ich inicjatywne rozbrojenie, będą coraz pożyśniej wcielane w życie. Wyrażają one bowiem najżywniejsze interesy wszystkich państw i narodów świata.

Popołudniówki donoszą...

(Dokończenie ze str. 1) dobiegła przyczyna pożaru była awaria instalacji elektrycznej.

Lublin ma automatyczne połączenie z Hiszpanią. Grecja i Związkiem Radzieckim (dzięki nowej centrali typu ACMM).

W zeszły czwartek Andrzej Wdowicz, mieszkaniec Rejowca Fabrycznego zaobserwował o godz. 22 niezwykłą świecą kule, która pojawiła się nad miastem. Twierdzi, że było to UFO. Naczelnik miasta i gminy Rejowiec Fabryczny zdecydowanie zdementował informację o UFO, twierdząc, że świetnie zna swoje miasto i gdyby pojawiło się nad nim coś niezidentyfikowanego wiedziałby pierwszy.

Szkolenie psów lawinowych

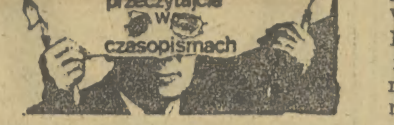
Jeszcze do niedzieli trwać będzie w Tatrach szkolenie 10 psów lawinowych, w tym 5 z grupy tatrzańskiej GOPR. Polega ono m. in. na zakopywaniu w śniegu różnych przedmiotów lub - oczywiście, tylko po szybie, tzw. pozorantów, potem przez te psy wyszukiwanych i wygrzebywanych.

Wśród dokumentów, które F. Marcos wywiózł z Filipin na Hawaje znajdują się także poufne dowody na te rewelacyjne informacje.

Na koniec odnotować warto wydarzenie głośne w kołach giełdowych. Oto 17 marca na giełdzie w Tokio kurs japoński jena do dolara był najwyższy w historii (174,80 jenu za 1 dolara). Od września ubiegłego roku wartość jena w stosunku do waluty amerykańskiej wzrosła więc o blisko 30 procent! Wysoki kurs jena stworzył określone dylematy gospodarcze. W zasadzie jest on na rękę Amerykanom, którzy spodziewają się ograniczenia ogromnej nadwyżki w handlu Japonii ze Stanami Zjednoczonymi. Towary japońskie stają się bowiem relatywnie droższe. Czy jednak japoński eksport musi zostać ograniczony? Zdaniem ekspertów gospodarczych nie dojdzie do zahamowania produkcji japońskich firm z powodu wzrostu kursu rodzimej waluty. W wielu wypadkach Japonczycy utraciliby w ten sposób swą konkurencyjną pozycję. Przykładowo japońscy producenci aparatów fotograficznych stali się monopolistami w skali światowej i raczej nie obawiają się spadku sprzedaży swoich wyrobów, mimo iż stają się one teraz droższe. W globalnych kategoriach wzrost kursu jena jest więc raczej sukcesem Japonii.

(Wi-Gr)

to nie jest pomysł wręcz nadzwyczajny? Sam zresztą artykuł Augustyna popularyzuje świetną propozycję przebudowy i ujednoczenia szkolenia rolniczego zgłoszoną przez mgr. inż. Tadeusza Żurowskiego. Chodzi m. in. o zmianę perspektywy - przyjęcie, że rolnikowi zależy na zdobyciu wiedzy a nie tylko papierka (jak dziś). Zresztą oświata na wsi to problem ważny, złożony i znacznie trudniejszy niż wydawało się to przed czterdziestu laty. Do-



wodzi tego artykułu Jana Brukara (także w „Więściach”) o sytuacji wiejskiej szkoły. Autor nazywa rzeczy po imieniu, kreśli obraz umiarkowanie ponury, proponuje nakłady, remonty, przywileje, podwyżki, zapomina tylko o jednym - o tym, że za większą oświatę odpowiedzialna jest także sama wieś. Wiedzieli to dobrze już nasi przadkowie (przynajmniej tu w Galicji). Dziś wszyscy chętnie o tym zapominają - zafascynowani opiekunym modelem państwa, które opiekując się wszystkim pozostałymi w tej opiece samo sobie zajmuje się niektórymi sferami życia dość marnie (to też fakt!).

Okazuje się jednak, że oświata nasza nie jest tak zupełnie skostniała, czego dowodzi artykuł Anny Kot w „RADARZE”. Autorka odwiedziła warszawskie liceum noszące nietypową nazwę „Szkolny Ośrodek Socjoterapii” i opowiada rzeczy fascynujące. Dość powiedzieć, że opracowanie naukowe poświęcone tej szkole nosi podtytuł „Między utopią a rzeczywistością 1981-1985”.

Trochę utopii w życiu zawsze się przyda warto więc może zajrzeć do „TYGODNIKA POWSZECHNEGO”, gdzie Stefan Malecki-Trepich zastanawia się m. in. nad tym czy możliwa jest rynkowa gospodarka socjalistyczna. Powiada, że nie i tu łączy się z przeciwnikami reformy - mocno akcentuje jednak, że „Pełna likwidacja scentralizowanego systemu nakazowo-rozdzielczego... będzie dla naszej gospodarki tym czym dla epoki feudalnej było przejście z pańszczyzny na rentę pieniężną. I będzie to jeden z bezinwestycyjnych czynników wzrostu produkcji w gospodarce socjalistycznej”.

PS. W LITERATURZE Zbigniew Bienkowski pisze o laureacie literackiego Nobla za rok 85. To jeden z niewielu artykułów o Claude Simone jakże okazały się w naszej prasie, bo pisarz to trudny, mało znany... (rtk)

Sesja Rady Narodowej

(Dokończenie ze str. 1) brak nazwów sztucznych, maszyn, narzędzi, części zamiennych, rosące koszty produkcji, zjawisko starzenia się wsi, itp. W tej pięciolateczce na rozwój przetwórstwa produktów rolnych i unowocześnienia przemysłnictwa przeznaczona jest 36 mld zł. Największe przedsięwzięcie to budowa wielkich chłodziń dla IGŁOPOŁU i nowej mlecznicy w Krakowie.

W trakcie obrad sesji wniesiono niezwykłą interpelację. Otóż tygodnik „Kultura” doniósł niedawno, że gospodarze najbliższego sezonu Teatru Narodów, który odbędzie się w Baltimore (USA) zaprosili do udziału w festiwalu dwa teatry z Polski: CRICOT-2 i, jak zasugerowali, Grupę Gardzienice. Tadeusz Kantor przyjął zaproszenie pod warunkiem, że CRICOT-2 będzie jedynym polskim teatrem na owym przeglądzie. Ministerstwo Kultury usieło się pomóc pod tym kądem.

Radny Jerzy Rościszewski zaprotestował, ostro i oficjalnie, przeciwko postępowaniu T. Kantora, nazywając je „stosowaniem obrzydliwych metod”. (ar)

Kradł prąd

W miniony czwartek, na wniosek III Komisariatu MO Krowodrza, Sąd Rejonowy w trybie przyspieszonym skazał 40-letniego Jerzego M. na karę 1 roku ograniczenia wolności za pobieranie energii elektrycznej poza licznikiem. (s)

Posiedzenie Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu

20 bm. odbyło się XXXIII posiedzenie Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu. Przedmiotem obrad były sprawy bieżące z zakresu stosunków Państwo - Kościół, a w tym plany budownictwa sakralnego i kościelnego na lata 1986-1990 oraz sprawy działalności wydawniczej i poligraficznej Kościoła Rzymskokatolickiego.

Podjęto także decyzję w sprawie uzupełnienia składu zespołu komisji do spraw wychowania, którego współprzewodniczącymi zostali: ze strony państwowej Marian Anysz, wiceminister oświaty i wychowania, a ze strony kościelnej biskup Zygmunt Kamiński, administrator apostolski diecezji płockiej. (PAP)

Ogłoszenia ekspresowe

- M-3 - sprzedam. Oferty 12040 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. TELEWIZOR zagraniczny, 28” Pal/secam video „Hiltachi” - sprzedam. - Tel. 33-37-19. g-12028 SPÓŁDZIELCZE, trzypokojowe - odkupię. Tel. 11-13-26. g-12039 PRZYJME malarzy. Tel. 77-81-21, wieczorem. g-11186 PŁASZCZ i kurtkę (skórzana) na szczipła damska sylwetkę - sprzedam Kraków-Kurdwanów, ul. Niecki 5/80. LODÓWKĘ „Mińsk-16”, magnetofon M 532 SD, radio „Amator-2” - tanio sprzedam. Kraków, ul. Bohaterów Stalingradu 37/1, po godz. 19. TELEWIZOR color „Rubin-714” - sprzedam. Tel. 66-03-85. MAGNETOWID „Fischer” overlock „Privileg-4000, zlewozmywak stalowy - sprzedam. Tel. 66-71-36. ETERNIT falisty, stare meble, maszynę do szycia - sprzedam. - Tel. 37-32-36. g-11887 BIELSKO-BIAŁA. Wilę komfortowa - sprzedam. Bielsko, tel. 237-06. 126 P i „Altusy” - sprzedam. - Tel. 78-19-20, wewn. 65. g-11911 COMMODORE - 16, spectrum + - sprzedam. Tel. 22-20-11, wewn. 64. FABRYCZNE nowego „malucha” - sprzedam. Tel. 66-96-73, wieczorem. POLAK, mieszkający w RFN, kulturalny o miłej powierzchowności, wysoki, bez nałogów, lat 30 - pozna panę z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty 11463 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. „M-2”, z telefonem, do wynajęcia. - Oferty 11842 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. LODÓWKĘ „Polar” 125, stan dobry - sprzedam. Tel. 11-63-27. SPYALNIE nowa, biała, CSRS - sprzedam Oferty 11862 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. AKORDEON 80 basów, nowy, futrzaki Poloneza - sprzedam. Tel. 34-29-12 TELEWIZOR „Antares”, lodówkę małą, meble używane - sprzedam. - Tel. 37-40-06, wieczorem. FIATA 125 p, 1980 - sprzedam. Tel. 66-32-87. g-11541 PRZYJME fryzjerkę damską. Kraków, Pawła 2. g-11540 KUCHEŃKĘ mikrofalową „Philips” - sprzedam. Tel. 66-01-11.

OD NIEDZIELI

Niedzielne wybory parlamentarne we Francji przyniosły sukces opozycji. Koalicja mieszczańskich partii RPR-UDF uzyskała większość parlamentarną i socjalistyczny rząd premiera L. Fabiusa podał się do dymisji. Prezydent Francois Mitterrand powierzył misję stormowania nowego rządu szefowi gaulistów, dotychczasowemu merowi Paryża, a także liderowi najliczniejszej partii prawicy - Zgromadzenia na Rzecz Republiki (RPR) - Jacquesowi Chiracowi. Przypomnijmy, iż J. Chirac był już kiedyś premierem (przez dwa lata), za prezydentury V. Giscard d'Estainga.

Dylematy i sukcesy

Innego rodzaju dylematy mają obecnie Szwedzi. Nadal bowiem brak postępów w poszukiwaniu mordercy premiera Olofa Palmego. Przetrzymany od tygodnia w areszcie śledczym 33-letni Szwed A. Gunnarsson z tzw. Europejskiej Partii Robotniczej (skrajnie prawicowa, o niemal faszystowskim charakterze organizacyjnym) został ku zaskoczeniu opinii publicznej wypuszczony na wolność. Wydawało się, iż podejrzenia wokół A. Gunnarssona tak mocno się zaciekliły, iż zostanie niedługo formalnie oskarżony o dokonanie morderstwa. Zebrane dowody okazały się jednak niewystarczające nawet do zastrzymania go w areszcie śledczym. Policja sztokholmska nadal więc poszukuje śladów mordercy.

Donniemany sukces policji sztokholmskiej stał się więc dziś przedmiotem krytyki prasy.

Z kolei szef sztokholmskiej policji Hans Holmer nie bez racji skrytykował sposób postępowania adwokatów i prasy szwedzkiej. Nie zachowując obowiązujących reguł doprowadzono bowiem do ujawnienia tożsamości aresztowanego. H. Holmer wezwał więc do powstrzymania się na przyszłość od podobnych działań. Trudno się jednak dziwić szwedzkiemu gazetom, iż za wszelką cenę chciały poinformować czytelników o „niemal pewnym mordercy” Olofa Palmego...

Także wsłabska prasa doniosła ostatnio, zarówno na Filipinach jak i w Stanach Zjednoczonych, iż obalony prezydent Ferdinand Marcos miał wspierać finansowo znanych polityków amerykańskich w ich kampaniach wyborczych. Na czele listy tych polityków znajduje się Ronald Reagan, który podobnie jak Jimmy Carter miał w 1980 roku otrzymać 50 tys. dolarów na wyborczy fundusz. Biały Dom zaprzeczył tym doniesieniom. Warto tu dodać, iż amerykańskie prawo zakazuje kandydatom ubiegającym się o urząd publiczny przyjmowania dotacji wyborczych od obywateli zagranicznych.

Wśród dokumentów, które F. Marcos wywiózł z Filipin na Hawaje znajdują się także poufne dowody na te rewelacyjne informacje. Na koniec odnotować warto wydarzenie głośne w kołach giełdowych. Oto 17 marca na giełdzie w Tokio kurs japoński jena do dolara był najwyższy w historii (174,80 jenu za 1 dolara). Od września ubiegłego roku wartość jena w stosunku do waluty amerykańskiej wzrosła więc o blisko 30 procent! Wysoki kurs jena stworzył określone dylematy gospodarcze. W zasadzie jest on na rękę Amerykanom, którzy spodziewają się ograniczenia ogromnej nadwyżki w handlu Japonii ze Stanami Zjednoczonymi. Towary japońskie stają się bowiem relatywnie droższe. Czy jednak japoński eksport musi zostać ograniczony? Zdaniem ekspertów gospodarczych nie dojdzie do zahamowania produkcji japońskich firm z powodu wzrostu kursu rodzimej waluty. W wielu wypadkach Japonczycy utraciliby w ten sposób swą konkurencyjną pozycję. Przykładowo japońscy producenci aparatów fotograficznych stali się monopolistami w skali światowej i raczej nie obawiają się spadku sprzedaży swoich wyrobów, mimo iż stają się one teraz droższe. W globalnych kategoriach wzrost kursu jena jest więc raczej sukcesem Japonii.

DO SOBOTY

# TEATRY

## Piątek

**Słowackiego** 19.15 Legion. Miniatura (pl. św. Ducha 2) 19.30 Szklana menażeria. Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej 16 Zbrodnia i kara (abonamenty nieważne), 19.15 Z życia glist (spektakl dla dorosłych). **Kameralny** 19.15 Urodziny Stanleja. Bagatela 19.15 Kochankowie Piękna. Klub „Dziennikarzy” (ul. Szczępańska 1) 19 Edukacja Rity Ludowy 19 Geniusz sierocy (Gościnne występy Teatru Narodowego z Warszawy). **Grotka** 19.30 Cyrk Bumstarara. **Maszkaron** (Wieża Ratuszowa) 20 Gargantua, Jama Michalika 22.15 Kabaret pt. „A to ci wesele '85”. **STU** (al. Krańskiego 16) 19.15 Kantata o łożu Filharmonia 18 W cyklu Musica — ars amanda „Obrazki z wystawy”; orkiestra PFK pd. J. Radwana, P. Skrzypek — fortepian.

## Sobota

**Słowackiego** 19.15 Legion. Miniatura 19.30 Szklana menażeria. Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej 16 Zbrodnia i kara (abonamenty nieważne), 19.15 Z życia glist (spektakl dla dorosłych). **Scena przy ul. Słowackiego** 14 19.30 Trzecia pierś (premiera prasowa, abonamenty nieważne). **Kameralny** 19.15 Urodziny Stanleja. Bagatela 19.15 Kochankowie Piękna. Ludowy 19 Geniusz sierocy (Gościnne występy Teatru Narodowego z Warszawy). **Grotka** (Wieża Ratuszowa) 20 Gargantua (premiera) Jama Michalika 22.15 Kabaret pt. „A to ci wesele '85”. **STU** 19.15 Kantata o łożu. **Filharmonia** 9.30, 12, 16.30 Koncerty dla dzieci „Nie taki diabeł straszny”. **Kabaret DROPS** (Hotel „Pod Różą”) 10 Łapać Ciapka.

## Niedziela

**Słowackiego** 19.15 Słuby panięskie. Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej 16 Zbrodnia i kara (abonamenty nieważne), 19.15 Z życia glist (spektakl dla dorosłych). **Scena przy ul. Słowackiego** 14 19.30 Trzecia pierś (premiera, abonamenty nieważne). **Kameralny** 19.15 Urodziny Stanleja. Bagatela 19.15 Kochankowie Piękna. Ludowy — niecz. **Grotka** 11 Cyrk Bumstarara. 19.15 Wygnany Ewy — Salome — Judyta i Hołofernes. **Maszkaron** (Wieża Ratuszowa) 20 Gargantua. **STP** 19.15 Kantata o łożu. **Kabaret DROPS** 11 Panna Pipi z Pipidówki.

# KINA

## Piątek

**Kijów** 17. Miłość, szmaragd i krokodyl (USA 1. 15), 19.30 Nieoczekiwana zmiana miejsc (USA 1. 15). **Uciecha** 15.45 Sprzedawca kapeluszy (fr 1. 18), 18, 20 Gliniarz z Beverly Hills (USA 1. 18). **Warszawa** 15.30 Greystoke: legenda Tarzana, władcy małp (ang 1. 12), 18 Pechowiec (fr 1. 12), 20 Wieźień Brubaker (USA 1. 18). **Wolność** 15.30 17.45 Sezon na bażany (pol 1. 15), 20 Psy wojny (USA 1. 18). **Wanda** 15 Podróż Pana Kleksa (pol. b.o.), 18.15, 20.15 Ognisty anioł (pol. 1. 18). **MI. Gwardia** — Iluzjon 16 Film z cyklu „Zwarłowany świat komedii”, 18, 20 Film prod. ang. z cyklu „Mistrzowie kina — Alan Bridges”. **Świt** (os. Teatralne) 15.30 17.45, 20 Indiana Jones (USA 1. 15). **Mała sala** 15 Powrót z orbity (radz 1. 12), 17, 19.15 Thais (pol. 1. 18). **Światowid** (os. Na Skarpie) 15 Podróż Pana Kleksa (pol. b.o.), 18, 20 Karatecy z kanionu Złotej Rzeki (chiń. 1. 15). **Ugorek** (os. Ugorek) 15 Porwanie (pol.-bułg. b.o.), 17 Czy leci z nami pilot (USA 1. 12), 19 Tootsie (USA 1. 15). **Mikro** (ul. Dzierżyńskiego) 16, 18, 20 Spirals (pol. 1. 18). **Kultura** (Rynek Główny 27) 14 Święto przebieżni (czech. 1. 15), 16 Wejście Smoka (USA 1. 18), 20 Kobieta w kapeluszu (pol 1. 15). **Sfinks** (ul. Majakowskiego) 16 Powrót Jedź (USA 1. 12), 18, 20 DKF „Kropka”: Imperatyw (RFN). **Teęza** (ul. Praska) 17 Zestaw bajek (pol. b.o.), 18 Tootsie (USA 1. 15). **Związkowiec** (ul. Grzegorzewska) 16, 18, 20 Och Karol pol 1. 15). **Podwale** (ul. Komandorów) 17, 19.15 DKF „Klasy” — film prod. USA, reż. O. Welles. **Pasaż** (Pasaż Biela) 15, 17, 19 Być albo nie być (USA 1. 15).

## Sobota

**Kijów** 14.30, 19.30 Nieoczekiwana zmiana miejsc, 17 Miłość, szmaragd i krokodyl. **Uciecha** 15.45 Sprzedawca kapeluszy, 18, 20 Gliniarz z Beverly Hills. **Warszawa** 10 Wkrótce nadejda bracia (pol. 1. 15), 12 Podróż Pana Kleksa, 15.30 Greystoke: legenda Tarzana, władcy małp, 18 Pechowiec, 20 Wieźień Brubaker. **Wolność** 10 Akcja pod Arsenalem (pol. 1. 15), 12, 20 Psy wojny, 15.30, 17.45 Sezon na bażany, 17.45 Sezon na bażany (pol 1. 15), 20 Psy wojny. **Wanda** 9.30, 12.45, 16.15 Podróż Pana Kleksa, 19.30 Ognisty anioł. **MI. Gwardia** 16, 18, 20 Iluzjon — film prod włosk. z cyklu „Zwarłowany świat komedii”. **Świt** 15.30, 17.45, 20 Indiana Jones. **Mała sala**

15 Powrót z orbity, 17, 19.15 Thais. **Światowid** 15 Podróż Pana Kleksa, 18, 20 Karatecy z kanionu Złotej Rzeki. **Ugorek** 15 Porwanie, 17 Czy leci z nami pilot, 19 Tootsie. **Mikro** 15.45, 19 Z cyklu „Naród wybrany”: Skrzypek na dachu (USA 1. 18). **Kultura** 14, 18, 18, 20 Wejście Smoka. **Sfinks** 16 Powrót Jedi, 18, 20 DKF „Kropka” — Jubileuszowy Wieźień Filmowy (l. 18). **Teęza** 15.30 Jak rozpetalam II wojny światową, cz. I (pol. b.o.), 17, 19 Tootsie. **Związkowiec** 12, 15.30 E-T (USA 1. 12), 17.30, 19.30 Och Karol. **Podwale** 14 Wilk i zając (radz. b.o.), 16 Superman III (USA 1. 12). **Pasaż** 12 Bajki, 10, 13, 15, 17, 19 Być albo nie być.

## Niedziela

**Kijów** 14.30, 19.30 Nieoczekiwana zmiana miejsc, 17 Miłość, szmaragd i krokodyl. **Uciecha** 15.45 Sprzedawca kapeluszy, 18, 20 Gliniarz z Beverly Hills. **Warszawa** 10 Wkrótce nadejda bracia, 12 Podróż Pana Kleksa, 15.30 Greystoke, 18 Pechowiec, 20 Wieźień Brubaker. **Wolność** 10 I oto przyszedł Bumbo (radz. b.o.), 12, 20 Psy wojny, 15.30, 17.45 Sezon na bażany, **Wanda** 9.30, 12.45, 16.15 Podróż Pana Kleksa, 19.30 Ognisty anioł. **MI. Gwardia** 12.30 Mały Iluzjon (NRD b.o.), 16, 18, 20 Halo Taxi (jug. 1. 18). **Świt** 13 T-E (USA b.o.), 15.30, 17.45, 20 Indiana Jones. **Mała sala** 15 Powrót z orbity, 17, 19.15 Thais, **Światowid** 11.30 15 Podróż Pana Kleksa, 18, 20 Karatecy z kanionu Złotej Rzeki. **Ugorek** 14 Bajki, 15 Porwanie, 17 Czy leci z nami pilot, 19 Tootsie. **Mikro** 15.45, 19 Z cyklu „Naród wybrany”: Skrzypek na dachu (USA 1. 18). **Kultura** 14, 15, 18, 20 Wejście Smoka, **Sfinks** 15, 12, 13 Poranki (b.o.), 16, 18, 20 Powrót Jedi (USA 1. 12). **Teęza** 15 Bajki: Przygody małpki Nuki (radz. b.o.), 16.15 Jak rozpetalam II wojny światową, cz. I, 17.45 Tootsie. **Podwale** 12 Bajki (pol. b.o.), 14 Superman II (USA 1. 12), 16 Anna i wampir (pol. 1. 18). **Związkowiec** 15.30 E-T, 17.30, 19.30 Och Karol. **Pasaż** 12, 13, 14 Bajki, 10, 15, 17, 19 Być albo nie być.

# WYSTAWY MUZEA

## Piątek - Sobota - Niedziela

**Wawel** — komnaty (piąt. 12—17, sob. niedz. 10—15). **Skarbiec i Zbrojownia** (piąt. sob. niedz. 10—15). **Muzeum Katedralne** (piąt. sob. niedz. 10—15). **Zamek i Muzeum w Piskowej Skale** (piąt. sob. niedz. 10—15). **Muzeum Lenina** Topolowa 5: Lenin w Polsce (piąt. 9—13, sob. 10—17, niedz. 10—15). **W Poroninie** (piąt. sob. niedz. 8—16 wst. wol.). **W Białym Dunaju** (piąt. sob. niedz. 9—16 wst. wol.). **Muzeum Historyczne** — Oddziały: św. Jana 12 (piąt. sob. niedz. 9—15). **Krzysztofory**, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (piąt. sob. niedz. 9—15). **ul. Gołębia 4**: Oficyna inżynierska R. Jahody (piąt. sob. niedz. 10—14). **Muzeum Judaistyczne**, Szeroka 24 (piąt. 11—18, sob. niedz. 9—15). **Muzeum Narodowe** — Oddziały, Sukiennice: Galeria polskiego malarstwa i rzeźby 1764—1900 (piąt. sob. niedz. 10—16). **Muzeum Stanisława Wyspiańskiego**, ul. Kanonicza 9 (piąt. sob. niedz. 10—16). **Archeologiczne**, Polska 3: Starożytność i średn. Małopolski, Pradzieje N. Huty, Mumie egipt. w świetle promieni X, Fajansy polskie od poł XIX w. do poł XX w. (piąt. 10—14, sob. 14—18, niedz. 11—14). **Przyrodnicze**, Słowacka 17 (piąt. sob. niedz. 10—13). **Etnograficzne**, pl. Wolnica 1: Polska kultura lud. (piąt. sob. niedz. 10—15). **Pałac Sztuki**, pl. Szczępański 4: Mal. W. Diugosza, Mal. S. I. Höglunda (piąt. sob. niedz. 10—17). **Dworek J. Matejki w Krzesławicach**, ul. Kruczkowskiego 15 (piąt. sob. niedz. 10—17). **Rydłówka**, Tetmajera 23 (piąt. sob. 11—15, niedz. niecz.) **Międzynarod. Salon Fotografii**, ul. Boh. Stalingrada 13: Venus '85 cz. II (piąt. sob. niedz. 9—19). **Galeria „Forum”**, Mikołajska 2: I. Chlebińska-Zbrożek — Mal. 1984—1986 (piąt. sob. niedz. 11—20). **ZPAF**, ul. św. Anny 3: Fot. E. Rubinstein (piąt. sob. 10—18, niedz. 10—14). **Salon Wystawowy**, al. Róż 3: Nowe nabytki TPSP w Krakowie (piąt. sob. niedz. 10—17). **Galeria Krzysztofory**, ul. Szczępańska 2: Wyst. J. Orbitowskiego (piąt. sob. niedz. 11—17). **Galeria**, ul. Floriańska 34: Wyst. ze zb. własnych (piąt. 11—18, sob. niedz. 9—15). **Galeria Fotografii-Video**, Solskiego 24 (piąt. 11—18, sob. niedz. 9—15). **Galeria „Propozycje”**, ul. Garbarska 9: Mal. rys. i rzeźby — Teodory, Józefa i Wiczyżława Stasiaków (piąt. otw. 19, sob. niedz. niecz.). **Galeria „Inny Świat”**, Floriańska 37: G. Bednarski i T. Boruta — Obrazy i rysunki (piąt. 12—18, sob. niedz. 9—15). **Galeria „Plastyka”**, pl. Szczępański 5: Malarstwo, rzeźba, tkanina (piąt. 10—18, sob. niedz. 9—15). **Muzeum Starego Teatru**, Jagiellońska 1: Wyst. „Konrad Swinarski” (piąt. sob. niedz. 16—19). **Galeria**



PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA
<b>21</b>	<b>22</b>	<b>23</b>
MARCA	MARCA	MARCA
Lubomira Benedykta	Katarzyny Bogusława	Feliksa Pelagii

**Desy**, św. Jana 3: Wyst. ze zb. własnych (piąt. 11—18, sob. niedz. 9—15). **Galeria Plakatu**, Desy, ul. Stolarska 8—10 (piąt. 11—18, sob. niedz. 9—15). **Galeria Desy „Pawilon 2”**, ul. Stolarska 17 (piąt. 11—18, sob. niedz. 9—15). **Kopalnia Soli** (piąt. sob. niedz. 8—15). **Muzeum Żup Krakowskich**, Wieliczka (piąt. sob. niedz. 8—15). **Zamek Żupy** (piąt. 9—13, sob. niedz. niecz.). **Arkady**, pl. Szczępański 3a: Obrazy Z. Bielaika (piąt. sob. niedz. 11—18).

# DYŻURY

**Pogot. MO**, tel. 997. **Straż Pożarna** 998. **Tel. Ochrony Środowiska** 21-33-64. **Pogot. Ratunk.** (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarka 14: wypadki, tel. 999, zachorowania i przewozy 22-29-99. **Rynek Podgórski** 2: 66-69-99, ul. Teligi 6: 55-59-99. **Krowodrza**, ul. Piastowska 32, 33-99-99, ul. Białopodraska 8, 34-39-99. **Nowa Huta** 44-49-99, **Lotnisko Balice** 11-19-99, **Niepolecie**: 21-02-09, dla m. Niepolecie 198, **Iwanowice** 99, **Skawina** 76-14-44, dla m. Skawiny 999, **Wieliczka** 78-33-66, 22-23-54; alarmowy 999.

## Piątek

**Chir. Trynitarska** 11. **Laryng. Kopernika**. **Okulist.** Witkowiec. **Chir. dziec.** Nowa Huta, os. Na Skarpie 65. **Neurologia** oraz inne oddziały szpitali w rejonizacji.

## Sobota

**Chir. Prądnieka** 55. **Urolog.** **Laryng. Kopernika**. **Okulist.** Witkowiec. **Chir. dziec.** Prokocim. **Neurologia** oraz inne oddziały szpitali w rejonizacji.

## Niedziela

**Chir. Nowa Huta**, os. Na Skarpie 65 i **Kombinat. Urolog.** **Okulist.** **Chir. dziec.** Nowa Huta, os. Na Skarpie 65. **Laryng. Kopernika**. **Neurologia** oraz inne oddziały szpitali w rejonizacji.

**W sobotę wszystkie przychodnie, poradnie i pracownie diagnostyczne oraz inne placówki służby zdrowia czynne jak w pozostałe dni tygodnia.**

**Inf. Służby Zdrowia**: tel. 22-05-11 (cała doba). **Punkt Inf. Aptecznej**, tel. 11-07-65 (8—15). **Inf. Toksyk. Kopernika** 26, tel. 11-99-99. **Spółdzielczy punkt pediatr. i kardiolog**, tel. 22-25-66, 22-31-38 (15.30—22). **Nagła pomoc lekarska lekarzy specj.**, tel. 66-80-00 (9—21). **Domowa pomoc lekarska specj.**, tel. 55-56-64 (9—20). **Krak. Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa**, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingrada 13, tel. 22-78-08 (9—18). **Poradnia dla Młodzieży Tow. Rozwoju Rodziny**, ul. Dietla 90, IV p., tel. 22-28-72, porady psych., seks., ginek., dermat. (piąt. 15—20). **Tel. Zaufania** 33-71-37 (16—22). **Telefon Zaufania dla Narkomanów** 34-08-08 (8—19). **Młodzieżowy Telefon Zaufania** 988 (14—19). **Telefon dla Rodziców** 22-02-16 (14—18). **Ośrodek Informacji Inwalidów**, ul. 1 Maja 5, tel. 22-28-11 (pon. śr. 15—17). **Pomoc Drogową PZMOT**, ul. Kawory 3, tel. 37-55-75, 37-43-92 (7—22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (piąt. 7—22). **Pogotowie Techniczne „Polmozyb”**, al. Pokoju 81, tel. 48-00-34 (6—22). **Liga Kobiet Polskich**, Kamelerska 9, II p., porady: prawne (śr. 16—17), seksuol. (wt. 16—19), psycholog. (śr. piąt. 16—19), tel. 22-54-74. **Inf. o usługach „Eureka”**, Dom Towarowy, Wiślna (10—16), tel. 22-98-22, wewn. 33.

# APTEKI

**Piątek - Sobota - Niedziela**  
Rynek Gł. 42, tel. 22-23-71, Długa 88, tel. 33-42-90, Krakowska 1, tel. 66-23-21, Pstrawskiego 98, tel. 66-69-50, Kozłówek — pawilon, tel. 55-51-37, Kazimierza Wielkiego 117, tel. 37-44-91, Nowa Huta — al. Rewolucji Październikowej 6, tel. 44-17-19, Struga 36, tel. 44-08-90.

# różne

**Zoo** (Lasek Wolski) od 9 do zmroku  
**Ogród Botaniczny** (Kopernika) 19—14

# RADIO

**Piątek I**  
**Wiadomości**: 16, 18, 19, 20, 22, 23. 16.05 Prezentacje — wojewódzkie organizacje partyjne przed X Zjazdem PZPR. 16.10 Muzyka i aktualności. 17.30 Piosenki naszych twórców — Derwęd. 18.20 Koncert dnia 19.30 Radio dzieciom — „Radiowe nuty”. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.15 Koncert życzeń. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kr. sport. 21.15 Muzyka baroku. 22.05 Znani i nieznanzi — Jarosław Dąbrowski — aud. 22.23 Repetycje z jazzu polskiego. 23.25 Dyskoteka przed sobotą.

**Piątek II**  
16.00 Dzieła, style, epoki. 16.50 Dick Francis — „Płatne przed gonitwą” — odc. 17.05—18.30 **Kraków na antenie**. 18.00 Co niesie dzień — wydanie popołudniowe. 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieźień w Filharmonii: Koncert Orkiestry Symfonicznej Radia Berlińskiego. 21.30—1.00 **Wieźień literacko-muzyczny**. 21.40 Teatr PR: Robert Musil — „Tonka”. 22.10 Słuchajmy razem. 23.00 Aleksander Krawczuk „Neron”. 23.20 Polacy na płytach świata.

**Piątek III**  
15.05 Rock po polsku. 15.40 Opuśczone miły — aud. 16—19 Zapraszamy do Trójki. 17.30 Polt. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 19 Co dzieńnie pow. w wyd. dźwięk.: B. Prus — „Faraon”. 19.30 Trochę swinga. 19.50 Garçilano Ramos — „Fazenda sao Bernardo”. 20 IV Ogólnopolskie Spotkania Estradowe Oset '86. 20.45 Klub Trójki: Etyka lekarza 21 Trzy kwadransy jazzu — dyskoteka. 21.45 Klub Trójki 22.15 Śpiewać poezję. 22.45 Przeczytajcie raz jeszcze. 23 Zapraszamy do Trójki 23.50 Vladimir Nabokov — „Zaproszenie na egzekucję”.

**Piątek IV**  
**Wiadomości**: 17, 19.30, 23.50. 16.00 Ilse Klobberger — „Rozmowy nocą” — odc. 16.10 40 lat minęło — z piosenką. 16.30 Widnokrąg — „Fale radiowe”. 17.05 Muzyka oratoryjna 18.00 Magazyn „Moje hobby”. 18.20 Muzyczne hobby — standardy rozrywkowe. 18.40 Studio Ekspertów 19.40 Jez. ang. 19.55 O twórczości dla dzieci — aud. 20.20—22.00 Wieźień Muzyki i Myśli — „Anatomia pracy”. 22.00 Twórcy i interpretatorzy muzyki kameralnej. 23.00 Muzykoterapia. 23.30 Człowiek i Natura — „Światowy Kongres Meteorologiczny” — aud. 23.55 Kalendarz radiowy.

**Sobota I**  
**Wiadomości**: 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 14, 16, 18, 19, 20, 22, 23. 4.00—8.00 Poranne Sygnały. 8.00—8.45 Prognoza pogody, informacje i muzyka. 8.45 Złoty gwiazd. 9.00—11.00 Czwtery Pory Roku. 11.00 Koncert przed hejnałem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.30 Koncert Reklamowy. 14.05 Magazyn Muzyczny „Rytm”. 16.05 Prezentacje — wojewódzkie organizacje partyjne przed X Zjazdem PZPR. 16.10 Muzyka i aktualności 17.30 Studio Sport: rel. z meczów I ligi piłki nożnej. 17.25 Alkoholizm, alkohol. 18.30 Koncert dnia. 19.30 Radio dzieciom — „Supelki”. 20.15 Przy muzyce o sporcie. 21.00 Komunikaty. 21.05 Radiowy Tygodnik Kulturalny. 21.25 Bractwo Złotej Błachy. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.20 Na rockowa nutę. 23.25 Słynne orkiestry rozrywkowe.

**Sobota II**  
6.05—8.00 **Kraków na antenie**. Co niesie dzień w tym o godz. 7.45 Alistair Mac Lean — „Władczy moment”. 8.10 Poranna serenade. 8.45 Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki 9.00 Aleksander Krawczuk „Neron”. 9.50 Dick Francis „Płatne przed gonitwą” — odc. 10.00 Godzina melomana — Muzyka w hiszpańskim kostiumie. 11.10 Recital F. Andriejczaka. 11.30 Tydzień w stereo. 12.00 Stafieta Orkiestr Radiowych — Orkiestra PR i TV w Łodzi. 12.25 Niezapomniane sesje jazzowe: Oscar Peterson i Ella Fitzgerald. 13.05—13.20 **Kraków na antenie**. 13.05 Muzyka. 13.30 Album operowy — Śpiewa Bożena Porczyńska — sopran. 14.00—16.00 Co jest grane? pytania, odpowiedzi, nagrody. 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.50 Dick Francis — „Płatne przed gonitwą” — odc. 17.05—18.30 **Kraków na antenie**. 17.05 Przegląd kabaretów wiejskich — aud. 17.30

—18.00 Country w grodzie Krakowa. 18.00 Co niesie dzień — wydanie popołudniowe. 18.30 Gwiazdobiór. 19.30 Wieźień w Filharmonii. 20.30 Transmisja koncertu „Jazz Top 85” z teatru Buffo w Warszawie. 22.30 Studio stereo zaprasza. 23.00 Aleksander Krawczuk „Neron”. 23.20 Studio Stereo.

## Sobota III

6—9.05 Zapraszamy do Trójki. 7.30 Polt. dla wszystkich. 8.30 Eugeniusz Dębski — „Ludzie z tamtej strony świata”. 9.05 Piosenki na weekend. 9.15 Wizyty i podróże. 9.30 Przeboje z filharmonii. 10 Cortz. pow. w wyd. dźwięk.: B. Prus — „Faraon”. 10.30 Złote lata swinga. 11 Nie czytajcie do posuchajcie — przegląd tygodników. 11.15 Piosenki na weekend. 11.30 W życiorysach nie znajdziecie. 11.40 Piosenki na weekend. 11.50 Graciliano Ramos — „Fazenda sao Bernardo”. 12.05 W tonacji Trójki. 13 Eugeniusz Dębski — „Ludzie z tamtej strony świata”. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14 Mistrzowie batuty — Wilhelm Furtwängler. 15 Serwis Trójki. 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 15.40 Jesteś, bez winy, możesz odejść. 16—19 Zapraszamy do Trójki. 18.05 Inf. sport. 19 Wierność sobie. 19.30 Lista przebojów. 19.50 Graciliano Ramos — „Fazenda sao Bernardo”. 20 Lista Przebojów Pr. III. 21.15 Teatrzyk „Zielone Oko”. Donald Honig — „Główna praca”. 23 Zapraszamy do Trójki.

## Sobota IV

**Wiadomości**: 7, 12.05, 17, 19.30, 23.50. 7.15 Dookoła świata — Nad filizanką gruzińskiej herbaty — aud. 7.40 Jez. ang. 8.10 Człowiek w swoim „M” — mag dla wszystkich. 8.30 Poranna pozytywka. 9.00 Z katalogu niezapomnianych przebojów — aud. 9.30 Zgadnij, sprawdz, odpowiedź — aud. 10.00 Ze starego gramofonu — aud. 10.30 Vademe cum słów i znaczeń — „Serial” — aud. 11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej 12.10 Polskie zespoły instrumentalne. 12.30 Między fantazją a nauką — „Proces Chejrona” — słuch. 13.00 Koncerty zatrzymane w czasie — aud. 14.00 O kulturę słowa — aud. 14.30—16.00 Popołudnie Młodych Słuchaczy. 15.00 Radiowy Teatr dla Młodzieży — „Błękitny Zamek”. 16.05 Z mikrofonem po kraju. 17.05 Pejzaż polski. 17.20 Kulisy historii — Gdy Sycylię nazwano Trinakrią — aud. 18.00 Warszawski tydzień muzyczny Janusza Elkierta. 19.00 Portrety Polaków — „Prof. Jerzy Kroh — chemik”. 19.40 Jez. franc. 20.20—21.38 Wieźień ze słuchowiskiem — Henryk Ibsen — Budowniczy Solness. 21.50 Fotel w czwartym rzędzie — fel. 22.00 Spotkanie z reportażem — „Godzina skażona” — rep. 22.25 Na estradzie. Julio Iglesias. 23.00 Kulisy scen i senek — aud. 23.30 Rozmowy intymne — aud. 23.55 Kalendarz radiowy.

## Niedziela I

**Wiadomości**: 7, 9, 12.05, 18, 20, 23. 6.00 Kiermasz pod Kogutkiem. 7.25 Moskwa z melodią i piosenką. 7.55 Komunikaty. 8.00 Radiowy Magazyn Wojskowy. 9.10 Przeboje zawsze młode 10.00 Poznajmy się. 11.00 Koncert przed hejnałem. 11.30 Studio Sport: transm. z film. MP w Boksie. 12.05 W samo południe. 12.45 Studio Sport e.d. 13.00 Przegląd tygodników. 13.15 Studio Sport e.d. 13.45 Informacje, rady, propozycje 14.00 Klasyki operetki. 14.30 W Jeziarach. 15.00 Koncert życzeń. 16.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 17.00 Dialogi historyczne. 17.15 Świat muzyki. 18.00 Magazyn Międzynarodowy „Wektor”. 18.20 Niedzielne wydanie Magazynu Muzycznego „Rytm”. 19.10 Koncert na jeden głos — Urszula Sipińska. 19.30 Radio dzieciom — „Wiosenne porządki”. 20.05 Sładem naszych interwencji. 20.10 Przy muzyce o sporcie. 20.55 Kom. Tot. Sport. 21.00 Komunikaty. 21.05 St. Skrowaczewski — interpretacje „Romeo i Julia” Prokofiewa. 21.55 Radio Artyel przedstawia. 22.00 Teatr PR — Partita na instrument drewniany — słuch. Stanisława Grochowiaka. 22.51 Tematy z filmu „Kolombowie”. 23.10 Świat w tygodniu. 23.20 Jazz dla wszystkich.

## Niedziela II

7.05 Radio Artyel przedstawia. 7.10 Muzyka młodych. 8.00—11.00 **Kraków na antenie**. 8.00 Omówienie pr. dnia i prognoza pogody. 8.03 Co słychać. 8.44 Powtórzenie prognozy pogody. 8.45 Koncert życzeń. 9.30 „Podróż —

## Piątek I

18.25 Program dnia. DT — Wiadomości  
16.30 Dla młodych widzów: „Maisterklepka”  
16.55 Dla dzieci: „Piątek z Pan-kracym”  
17.20 DT — Wiadomości  
17.30 „Z Solarzowej księgi” — film dok.  
18.00 Bez próby — Ring II — warsztaty piosenkarskie  
19.00 Dobranoc: „Przygody rozbójnika Rumcajsa”  
19.10 Studium  
19.30 Dziennik telewizyjny  
20.00 Monitor rządowy  
20.30 „Zmienność gwiazd” — film prod. węgierskiej  
21.50 DT — Komentarze  
22.15 Zawsze po 21-ej  
22.55 Studio sport: Mistrzostwa Świata w jeździe figurowej na lodzie  
23.40 DT — Wiadomości

## Piątek II

17.25 Program dnia  
17.30 Sportowy 40-lecia  
17.50 Dopisać losy  
18.20 Przeboje „dwójki”  
18.30 Kronika (Kr.)  
19.05 Przygody Guliwera — film anim.  
19.30 Dziennik telewizyjny  
20.00 Galerie świata: „Ermitaż” (21) — „Francuskie rzemiosło artystyczne XVII i XVIII wieku”  
20.30 Jarmark — mag. rozrywkowy  
21.50 Jean Gabin w filmie: „Małpa w zimie” — film prod. franc.  
23.30 Stan krytyczny  
0.10 Wieczorne wiadomości

## Sobota I

7.30 TTR. Uprawa roślin  
7.55 TTR. Mechanizacja rolnictwa  
8.25 Program dnia  
8.30 Tydzień na działce  
9.00 Dla młodych widzów: „Sobótka” oraz film TP „Cztery pancerni i pies”  
10.30 DT — Wiadomości  
10.40 Telewizyjna lista przebojów  
11.10 Program publicystyczny  
11.50 Telewizyjny koncert zyczeń  
12.20 Świat z bliska  
12.50 Telewizyjne biuro pośrednictwa  
13.10 Znana cisza  
14.00 Galeria 37 milionów  
14.30 „Pociąg pancerny” — woj. skowy program dokumentalny  
15.00 DT — Wiadomości  
15.05 Antologia dramatu pow. szecznego Max Frisch — „Biedermann i podpalacz”  
16.35 Kram — mag. konsumenta  
17.15 Losowanie Dużego Lotka  
17.25 Szansa dla żywności  
17.50 Skarbiec  
18.30 Telewizyjny magazyn młodych

## MATRYMONIALNE

MAM 38 lat studium, mieszkanie, dziecko, trochę życiowych mądrości, kobiecości, dobry standard życia, znak „Lwa”. Posiubie mądrego, kulturalnego, niepalącego, męzkiego, o światłych poglądach, dobrej pozycji finansowej (chętnie samochód), ceniącego ciepło domowe. Oferty 10718 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FOTOKATALOGI, bale, pomoc samotnym poleca Biuro Matrymonialne „Westa”, Szczecin, skrytka 672.

„ANNA” kojarzy szczęśliwe małżeństwa — oferty krajowe i zagraniczne. Poznań 12, skrytka 4. g-6356

MATRYMONIALNE oferty krajowe, zagraniczne. Wystarczy zaadresować: 30-550 Kraków, skrytka 902. g-93457

DWUDZIESTOPAROLETNIJA, atrakcyjna, cnotliwa wykształcona własna willa — posubi młodego. Oferty 9882 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ROZWIEDZONY (nie z własnej winy), lat 33, wzrost niemiecki, wykształcenie średnie humanistyczne, mieszkanie ponadnormatywne, poczucie humoru i duży pech życiowy — pozna Panią do lat 30, zdecydowaną na wszystkie trudności życiowe. Cel matrymonialny. Oferty 10168 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZGRABNA, niepaląca, średniego wzrostu — pozna kawaler w średnim wieku. Cel matrymonialny. Oferty 10335 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

## STUDIO TAŃCA

## TOWARZYSKIEGO

Andrzeja Golonki

zaprasza

na naukę tańca

Zajęcia stopnia podstawowego rozpoczyna się w sobotę 22 marca o godz. 18.

Zapisy w Klubie Sportowym „Garbarnia” w Krakowie ul. Sokolska 17, tel. grzeźnościowy 66-05-94, codziennie, z wyjątkiem wtorków, po godz. 16. g-6255

19.00 Dobranoc: „Przygody kota Filemona”  
19.10 Z kamerą wśród zwierząt  
19.30 Dziennik wieczorny  
20.00 „Rollercoaster” — film fab. prod. USA  
22.00 Czas — magazyn publicystyczny  
22.50 7 dni na świecie  
23.00 DT — Wiadomości  
23.10 Sportowe rytmy tygodnia  
23.55 Kino nocne: „Porwanie Prozerpiny” — film prod. włoskiej

## Sobota II

13.30—15.00 NURT (powtórzenie)  
Sobota w „dwójce”  
15.05 „5 — 10 — 15”. Zespół „Dom” — przedstawia pr. dla dzieci i młodzieży  
16.25 Wideoteka  
17.00 Studio sport: Mistrzostwa Świata w jeździe figurowej na lodzie  
18.00 „Wioska Ziemia” — „Czwarty świat” (12 — ostatni) film dok.  
18.30 Kronika (Kr.)  
19.00 Spektrum  
19.30 Dziennik telewizyjny (dla niesłyszących)  
20.00 Bis na bis — Kto to jest, to ja jestem  
20.55 Filharmonia „dwójki”  
21.35 Adolf Born  
21.40 Tydzień w polityce  
21.50 Piosenki z musicalu — „Czarna dziura”  
22.55 „Klejnot w koronie” — „Wieczór u Maharani” — film prod. ang.  
23.20 Wieczorne wiadomości  
23.25 Muzyka na dobranoc

## Niedziela I

7.25 Program dnia  
7.30 Wszelchnia rodziny wiejskiej  
7.55 Po gospodarstwu  
8.20 Tydzień — mag. spraw wiejskich  
9.00 Dla młodych widzów: „Tele-ranek” oraz film „Przygody Piotrowa Waszczki”  
10.30 DT — Wiadomości  
10.35 „Miłośnicy przyrody” — ang. film przyrodn.  
11.05 W starym kinie: „Fredek uszczęśliwił świat” — film pol.  
12.25 Siedem anten  
13.00 Rezonans — telewizyjny miesięcznik muzyczny  
13.40 Ludzie naszej epoki — sylwetka Lucjana Rudnickiego  
15.00 DT — Wiadomości  
15.05 Teatr dla dzieci — Jiri Jiros: „Baranki i ospały diabeł”  
15.45 Studio 1  
18.20 Antena  
19.00 Wieczorynka: „O czym szumia wierzby”  
19.30 Dziennik telewizyjny  
20.00 „Celuloidowe dzieci” — film prod. włoskiej (3)

## KUPNO

SIATECZKĘ obuwniczą — kupię. Tel. 23-31-51. g-10766

NUMIZMATY amerykańskie, norwesk. — kupię. Tel. 34-16-62. g-6763

STARE widokówki, listy z obozów koncentracyjnych, jenieckich — kupię. Tel. 22-47-36. g-6656

GRZEJNIKI — kupię. Oferty 9764 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

RURĘ azbestowo-cementową, śred. 150 — kupię. Tel. 55-13-67, od 19.

PRAWO nadbudowy — kupię. Oferty 10278 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

## SPRZEDAŻ

OWCZARKI niemieckie — sprzedam. Setkowicz, Siedlec koło Krzeszowic. g-7747

OKAZJA! Pustaczarkę do masowej produkcji wydajność 150 szt./godz. — sprzedam. Andrzej Skrzypiciel, Podzamcze k. Zawiercia. g-10937

DYWAN — sprzedam. Tel. 37-45-15. g-10745

WÓZEK dziecięcy — sprzedam. Tel. 21-39-03. g-10937

PEUGEOT 304 Diesel — sprzedam lub zamienię na 126p. Tel. 33-26-36.

ZAMRAZARKĘ szufladową oraz stolarski zestaw wielozmnożnościowy — sprzedam. Tel. 37-95-22, godz. 16-19. g-8097

MORRIS 1800 — zamienię na 126p lub sprzedam. Oferty 9731 „Prasa” Kraków, Wiślna 2, lub tel. 21-08-45.

ZAMRAZARKĘ 150 l, praktyczną, automatyczną, polską „Helios” kolorową (gwarancja) — sprzedam. Oferty 9344 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SUKIENKĘ komunią, dodatki — sprzedam. Tel. 11-58-03. g-9739

PLASZCZ, kurtkę, skórzane, damskie — sprzedam. Tel. 33-98-84. g-9732

DYWAN belgijski 2X3 złote obrączki, używany kożuch na szczupłą — sprzedam. Tel. 48-47-62. g-9156

## KRAKOWSKIE

## PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU

## ARTYKUŁAMI TECHNICZNYMI

## „ELMET”

w Krakowie

— informuje PT Klientów, że Działy Sprzedaży znajdują się przy ul. Obrońców Modlina 11, telefon: 55-47-66, 55-48-49, 55-49-30 K-866

## tygodniowy program TV

(od 21 do 27 marca 1986 r.)

21.20 Pegaz  
22.05 Sportowa niedziela  
22.40 Koncert na głos i dwie orkiestry  
23.15 Wiadomości

## Niedziela II

10.05 Film dla niesłyszących — „Celuloidowe dzieci” — film prod. włoskiej  
11.25 Krótkofalowy — wojskowy program publicystyczny  
11.55 Niedziela w „dwójce”  
12.00 Kwadrans z hejnałem  
12.15 DT — Wiadomości  
12.20 Jutro poniedziałek  
12.50 Kino familijne: „Robin Hood” — „Proroctwo” — film ang.  
13.50 Studio sport  
14.40 „Zwierzęta w kamerze” — „Lato świstaków” — film dok. prod. RFN  
15.50 Ze sztuką na ty  
16.05 „Wilhelm Zdobywca” — film historyczny prod. franc.  
17.00 Studio sport: Mistrzostwa Świata w jeździe figurowej na lodzie  
18.05 Słynne dzieła, słynni wykonawcy  
18.45 Wywiady Ireny Dziedzic  
19.30 Dziennik telewizyjny  
20.00 Studio sport  
20.05 Studio sport  
21.00 Gwiezdny pokój — Yoko Ono w Warszawie  
21.35 „Grudniowy kwiat” — ang. film obyczajowy  
22.40 Wieczorne wiadomości  
22.45 Brunona Miecugowa „Duchy polskie”  
23.05 Muzyka na dobranoc

## Poniedziałek I

13.30 TTR. Biologia  
14.00 TTR. Język polski  
15.55 NURT. Niepełnosprawność  
16.25 Program dnia. DT — Wiadomości  
16.30 Dla młodych widzów: „Stowarzyszenie myślicy”  
16.55 Kino Zwierzyca: „Na lewo od pingwinów” — Uroczystość  
17.20 DT — Wiadomości  
17.30 „Bezlitosny front” (6) — „Decyzja o północy” — film TV NRD  
18.30 Echa stadionów  
19.00 Dobranoc: „Bajeczka o skrzacie i jego chacie”  
19.10 Laboratorium  
19.30 Dziennik telewizyjny  
20.00 Rozmowa na telefon (1)  
20.15 Teatr Telewizji: Witold Gombrowicz — „Ferdynand”  
22.30 DT — Komentarze  
22.50 Rozmowa na telefon (2)  
23.10 Język niemiecki

FIAT 128p, 1979 — sprzedam. Tel. 55-38-62, po godz. 16.

BOKSERY, szczeniaki, rodowodowe — sprzedam. Niepołomice, ul. Piękna 12. g-10202

PUDEŁKI miniaturowe, białe, rodowodowe — sprzedam. Tel. 43-23-09. g-10381

PRAKTYCZNE MTL 5, akordeon 120-basowy — sprzedam. Tel. 37-12-91. g-10444

PUSTAKI żużlowo-betonowe, gwarantowane, poniżej cen państwowych — sprzedam. Pilotów 73 a. g-10649

AUTOLAKIER chemosil — sprzedam. Tel. 11-90-34. g-11910

## MIESZKANIA

2-pokojowe z kuchnią

z wygodami

poszukuję na stałe

Oferty K-2046 „Prasa” Kraków, Wiślna 2 lub telefon 34-18-95, w godz. 7—15.30.

## LOKALE

POKÓJ z kuchnią, 36 m<sup>2</sup>, bez komfortu, z ogródkiem, okolice Rynku Dębnickiego — zamienię na mniejsze. Oferty 7114 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWA mieszkania: garsonierę komfortową przy ul. Biskupiej i dwa pokoje, jasna kuchnia, superkomfortowe, os. Jagiellońskie — zamienię na 3-pokojowe. Oferty 10844 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJĘ pomieszczenia, 80 m<sup>2</sup>, na nieuciągliwe rzemiosło. Telefon 21-13-83. g-9369

DWUPOKOJOWE, własnościowe, os. Piastów — zamienię na trzypokojowe lub sprzedam. Tel. 37-37-83, po 17. g-9702

MIESZKANIE kwaterekowe, 3-pokojowe, superkomfortowe, 74 m<sup>2</sup>, ul. Szymanowskiego — zamienię na 2 oddzielne lub na 4-pokojowe. Oferty 10660 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

3 POKOJE z kuchnią, superkomfortowe, 86 m<sup>2</sup>, balkon — zamienię na dwa mieszkania oddzielne. Oferty 10258 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BIAŁY Prądnik! Superkomfortowe, 60 m<sup>2</sup>, 3 pokoje, telefon — zamienię na większe. Piece nie wykluczone. Oferty 10133 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2 POKOJE z kuchnią, 68 m<sup>2</sup> — zamienię na większe. W rozliczeniu Fiat 126p, odbiór Polmożby. Tel. 44-59-63. g-10389

GORLICE! Kwaterunkowe, trzypokojowe, telefon, stare budownictwo — zamienię na Kraków. Oferty 10246 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

## Poniedziałek II

16.25 Program dnia  
16.30 Język niemiecki  
17.00 Bliżej prawa — Alkohol a przestępstwo  
17.30 Moja muzyka — Bronisława Wilińska  
18.00 Kosmiczny test — teletur-niej  
18.20 Przeboje „dwójki”  
18.30 Kronika (Kr.)  
19.00 Piękni i wspaniali  
19.30 Dziennik telewizyjny  
20.00 Z dymkiem cygara — gawęda Wilhelma Szewczyka  
20.15 Gwiazdy wielkiego sportu  
20.45 „ABC” — teletur-niej językowy  
21.35 Rozmowy z Lucynką — program Henryka Czyż  
22.30 „Misja” (6) — film TP  
23.50 Wieczorne wiadomości

## Wtorek I

8.10 Fizyka (kl. 8)  
9.00 Plastyka (kl. 3)  
9.30 Domator  
9.35 Domowe przedszkole  
10.00 DT — Wiadomości  
10.10 Film dla II zmiany — „Mau-regard”  
11.05 Magazyn Domatora  
11.30 Parki narodowe Stanów Zjednoczonych (2) — film dok. prod. RFN  
12.00 Wiedza o społeczeństwie (kl. 7)  
13.30 TTR. Matematyka  
14.00 TTR. Hodowla zwierząt  
16.10 Start po indeks  
16.25 Program dnia. DT — Wiadomości  
16.30 Dla dzieci: „Kameleon” oraz „Między nami i książkami”  
17.20 DT — Wiadomości  
17.30 Magazyn związkowy  
18.00 Telewizyjny informator wydawniczy  
18.20 Plusy i minusy — czyli gospodarze znaki zapytania  
19.00 Dobranoc: „Wodnik, ryba i śpoch szczapka”  
19.10 Klinika zdrowego człowieka  
19.30 Dziennik telewizyjny  
20.00 Zebrane otwarte  
20.30 „Mauregard” — „Czas gniewu” — film prod. franc.  
21.45 DT — Komentarze  
21.50 Wieczór z Pegazem  
23.05 DT — Wiadomości  
23.10 Język angielski

## Wtorek II

16.25 Program dnia  
16.30 Język angielski  
17.00 Savoivre — vivre... a tu życie

DO wynajęcia samodzielny pokój — pracującej. Ul. Sucha 19/A.

MIESZKANIE w starym budownictwie — zdecydowanie kupię. Oferty 10704 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE superkomfortowe, 3 pokoje własnościowe, Warszawa — zamienię na podobne w Krakowie. Oferty 10448 „Prasa” Kraków, Wiślna 2 lub tel. Kraków 66-67-66. g-10448

INZYNIER poszukuje dwupokojowego mieszkania. Tel. 44-26-13. g-10661

BIAŁY Prądnik! Mieszkanie własnościowe, 32 m<sup>2</sup>, dwa pokoje — zamienię na większe. Oferty 10491 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻENSTWO poszukuje gamsomierzy lub pokoju z kuchnią do wynajęcia. Oferty 8054 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

## NIERUCHOMOŚCI

OKOLICA Pasternika! Parcelę z zabudowaniami (grad, gaz) — sprzedam. Tel. 55-39-25. g-9742

DZIAŁKĘ budowlaną 16-arową w Iwanowicach — zamienię na działkę rekreacyjną w okolicy Dąbca lub sprzedam. Oferty 10336 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WOLA Justowska! Piękny, duży dom, niewykończony — sprzedam. Oferty 10242 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

## USŁUGI

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki WAP-em — Adamczewski, tel. 21-21-14. g-9863

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki — Chyży, tel. 66-91-20. g-8530

ZAWIESZANIE kompletów łazienkowych, szafek, karniszy. Dmytrak, tel. 44-65-33. g-7850

INSTALATORSTWO elektryczne, usługi — Szczański, Bronowicka 63, tel. 33-97-76. g-10039

CYKLINOWANIE, lakierowanie — Zawalonka, tel. 48-53-25. g-10256

MURY, tynki wszelkiego rodzaju — wykonuję szybko, solidnie. Złogozna: Zybala, os. Kazimierzowskie 7/197, wieczorem. g-10581

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki — Geraszczak, tel. 11-82-19. g-8163

## RÓŻNE

GARAŻ w okolicy Białego Prądnika — zdecydowanie kupię. Tel. 12-74-33. g-10330

UPRAWNIENIA zakupu w „Baltonie” — odstąpię. Oferty 9735 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PEDAGOG — zapołącuję się dzieckiem u siebie w domu. Tel. 33-97-76. g-10038

17.30 W obronie własnej  
18.00 Śpiewnik domowy  
18.20 Przeboje „dwójki”  
18.30 Kronika (Kr.)  
19.00 „Mał pod łózką” — nowela film. TP  
19.30 Dziennik telewizyjny  
20.00 Gorąca linia — Ekspres reporterów  
20.15 Magazyn motoryzacyjny  
20.45 Gryps — program dokumentalny  
21.05 Największy żaglowiec świata — rep film.  
21.25 Panorama kina radzieckiego — „Człowiek z karabinem”  
23.00 Wieczorne wiadomości

## Środa I

8.10 Geografia (kl. 5)  
9.00 Muzyka (kl. 1)  
9.30—12.00 Domator  
9.35 Domowe przedszkole  
10.00 DT — Wiadomości  
10.10 Film dla II zmiany  
11.40 Prawo na co dzień  
11.45 Zielono nam  
11.55 Siedem wiatrów  
12.00 Język polski (kl. 6)  
12.50 Chemia (kl. 7)  
13.30 TTR. Mechanizacja rolnictwa  
14.00 TTR. Hodowla zwierząt  
14.50 Muzyka (kl. 1)  
15.55 NURT. Aktualne problemy oświaty  
16.25 Program dnia. DT — Wiadomości  
16.30 Dla młodych widzów: „Krag” — mag. harcerzy  
16.55 Dla dzieci: „Tik-Tak”  
17.20 DT — Wiadomości  
17.30 Losowanie Ekspres Lotka i Super Lotka  
17.40 „Tele-gol” — Meksyk '86  
18.10 Klub międzynarodowy  
19.00 Dobranoc: „Wyprawa profesora Gąbki”  
19.10 Archiwum XX wieku  
19.30 Dziennik telewizyjny  
20.00 Publicystyka  
20.25 Studio sport — mecz piłki nożnej: Hiszpania — Polska  
W przerwie meczu ok. 21.15 DT — Komentarze  
22.15 Film fabularny  
23.45 DT — Wiadomości  
23.50 Język rosyjski — lekcja 21

## Środa II

16.25 Program dnia  
16.30 Język rosyjski  
17.00 Poradnik Kliniki zdrowego człowieka  
17.30 Salon muzyczny — Atma  
18.20 Przeboje „dwójki”  
18.30 Kronika (Kr.)  
19.00 Teraz my (1) — Dom Słowa Polskiego  
19.30 Dziennik telewizyjny  
20.00 Teraz my — Dom Słowa Polskiego  
20.15 „Nie żałujcie jej bursztynu” — film St. Szwarc-Bronikowski  
23.05 Wieczorne wiadomości

20.40 Osadźmy samą  
21.25 Teraz my — Dom Słowa Polskiego  
22.25 Studio sport: Mecz piłki nożnej — ZSRR — Anglia  
23.15 Wieczorne wiadomości

## Czwartek I

9.30—12.00 Domator  
9.35 Domowe przedszkole  
10.00 DT — Wiadomości  
10.10 Film dla II zmiany — „Jamima Shore prowadzi śledztwo”  
11.00 Szkoła dla rodziców  
11.15 Ateczka domowa  
11.25 Historia najbliższa  
13.30 TTR. Wskazówki metodyczne

14.00 TTR. Historia  
16.25 Program dnia. DT — Wiadomości  
16.30 Dla młodych widzów: Kryptonim „Klio” — Wit Stwos  
16.55 „Był sobie Kosmos” (1) — „Planeta Omega” — franc. film anim.  
17.20 DT — Wiadomości  
17.30 Mieszkań — wszechnica budowlana  
17.50 PZU informuje  
18.05 Poligon — wojskowy mag. publicystyczny  
18.30 Sonda  
19.00 Dobranoc: „Fotograf i Łucyńska w krainie dmuchawców”  
19.10 Dom rodzinny  
19.30 Dziennik telewizyjny  
20.00 Publicystyka  
20.15 „Jamima Shore prowadzi śledztwo” — „Plama czerwieni” — film krym. prod. ang.  
21.05 DT — Komentarze  
21.30 Teatr Telewizji: Alejandro Casona — „Drzewa umierają stojąc”  
22.55 DT — Wiadomości  
23.00 Język francuski

## Czwartek II

16.25 Program dnia  
16.30 Język francuski  
17.00 Życie od kuchni  
17.30 Uwaga — dokument: „Maratończyk” — film E. Cendrowskiej  
18.10 Przeboje „dwójki”  
18.30 Kronika (Kr.)  
19.00 Zieleni Ekranu '85  
19.30 Dziennik telewizyjny  
20.00 Gorąca linia — Ekspres reporterów  
20.15 Rozmaitości baletowe — Tańczy Elżbieta Jaroń  
20.45 Co nam zostało z tych lat — pr. poetycko-muzyczny  
21.25 Studio sport  
21.50 X zaprasza: „Dom i świat” (2) — film fab. prod. indyjskiej  
23.05 Wieczorne wiadomości

## Czwartek II

16.25 Program dnia  
16.30 Język francuski  
17.00 Życie od kuchni  
17.30 Uwaga — dokument: „Maratończyk” — film E. Cendrowskiej  
18.10 Przeboje „dwójki”  
18.30 Kronika (Kr.)  
19.00 Zieleni Ekranu '85  
19.30 Dziennik telewizyjny  
20.00 Gorąca linia — Ekspres reporterów  
20.15 Rozmaitości baletowe — Tańczy Elżbieta Jaroń  
20.45 Co nam zostało z tych lat — pr. poetycko-muzyczny  
21.25 Studio sport  
21.50 X zaprasza: „Dom i świat” (2) — film fab. prod. indyjskiej  
23.05 Wieczorne wiadomości

MIEJSKIE BIURO PROJEKTÓW  
W KRAKOWIE  
ul. Mogiła 17

## zatrudni

pracowników z praktyką zawodową

- projektantów architektów i konstruktorów
- projektantów instalacji sanitarnych i ciepłowniczych

Aukcja „Echa“ i krakowskiej Rozgłośni PR

Gdzie szukać dodatkowej pracy?

(Dokończenie ze str. 1)

ka, że spółdzielnia przyjmie od zaraz na umowę-zlecenie 20 roznosicieli mleka. Osoby, dla których roznoszenie mleka będzie dodatkowym zajęciem, muszą je-

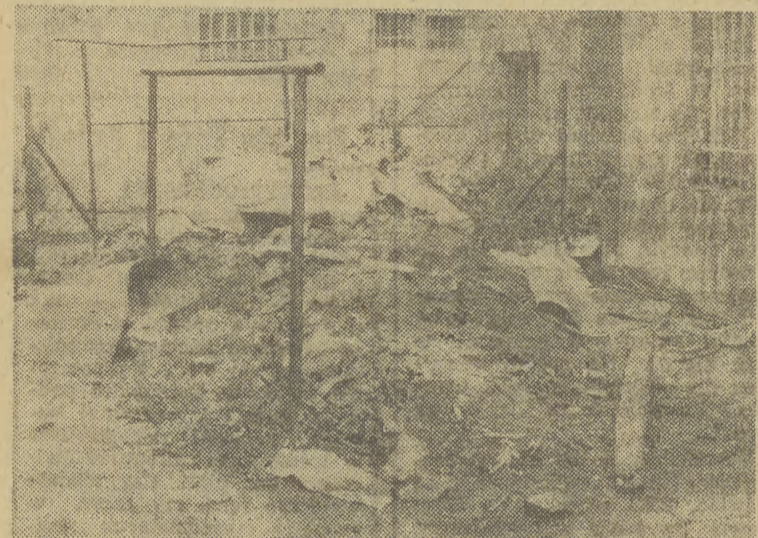
Z redakcyjnego dyżuru

Zalewa piwnice od 17 lat

W bloku mieszkalnym nr 7 w osiedlu Strusia — jak donoszą nam mieszkańcy — od 17 lat kilka razy do roku piwnice zalewane są fekaliami, przedostającymi się z niesprawnej instalacji kanalizacyjnej. Dzielą się to zwłaszcza w klatkach 1-3. Działania administracji, podległej Spółdzielni Mieszkaniowej „Hutnik”, ograniczają się jedynie do skierowania bezkrowozu i wy-pompowania nieczystości. Niszczono są systematycznie trzymane w piwnicach plody rolne. Odszkodowań za poniesione straty, oczywiście, się nie płaci. Lokatorzy zwracają się za naszym pośrednictwem do Zarządu Spółdzielni z prośbą o rozwiązanie tej irytującej sprawy. (ja)

Premiera w Starym Teatrze

W sobotę i niedzielę tj. 22 i 23 marca br. na Scenie przy ul. Sław-kowskiej 14 Stary Teatr występuje z premierą „Trzeciej piersi” Ireneusza Iredyńskiego. Reżyseria Józef Czernecki, scenografia Anna Franta, opracowanie muzyczne Józef Opalski. Grają: Ewa Kolańska, Tadeusz Huk i Edward Lubaszenko. (x)



Spotkanie z Ewą Dąbkowską

W poniedziałek 24 marca br. o godz. 18 w Śródmiejskim Ośrodku Kultury, ul. Mikołajska 2 odbędzie się spotkanie ze znakomitą aktorką teatralną, filmową i kabaretową Ewą Dąbkowską. Spotkanie prowadzi Bogusław Sobczuk. (x)

NOTATNIK KRAKOWSKI

DZIS O GODZINIE:

- \* 16.30 — DK im. J. Iwaszkiewicza, ul. Wrocławska 28 — „Spotkania piątkowych przyjaciół” występ zespołu dziecięcego z CSRS „Słowaczek” z Bratysławy.
\* 17 — CKS AR, al. 29 Listopada 50 — „Auto na wiosnę” d.c.
\* 18 — SOK, ul. Mikołajska 2 — Spotkanie Tow. Przyjaźni Polsko-Indyjskiej, dr J. Pułczyński „Joga w praktyce”.
\* 18 — Klub MPiK, Mały Rynek 4 — Z cyklu „Mózg — Maszyna — Matematyka” prof. Ryszard Tadeusiewicz pt. „Matematyka przeciw bakteriom”. Wstęp wolny.
\* 18 — Klub „Euhemer” Rynek Gł. 13. Spotkanie z red. Bruno Miecugobem.

W SOBOTE:

- \* 16 — KDK, Rynek Gł. 27 s. Marmurowa — Mała Akademia Filmowa; mówią dr Lesław Czaplinski
\* 16 — CKS AR, al. 29 Listopada 50 — Bajki filmowe.
\* 18 — Klub „Pod przewiązka”, ul. Bydgoska 19b — „Live Aid” Koncert dla Afryki z Wembley i Filadelfii. Powtórzenie koncertu w niedzielę 23 bm.
\* 19.30 — Hotel „Pod Różą” — Marek GRECHUTA z zespołem ANAWA.

W NIEDZIELE:

- \* 10 — NCK, pl. Centralny — Projekcja bajek filmowych, Godz. 12 Film-fab. dla młodzieży. Godz. 13-16 — Powitanie wiosny nad

dnak przedstawić pisemną zgodę macierzystego zakładu pracy...

Zarobki, bo to jest tutaj chyba najbardziej interesujące, kształtują się w zależności od ilości rozniesionego mleka. Jeżeli dziennie dostarczy się mieszkańcom 200 butelek, to zarobek za 24 dni pracy w miesiącu wyniesie 11.500 zł. Sa rejony, w których roznieść trzeba sto, są i takie, gdzie trzy-sta butelek mleka...

Zgłoszenia przyjmuje dział kadr spółdzielni: al. Krasińskiego 11a, V piętro. Podobne oferty mają PSS-y w pozostałych dzielnicach naszego miasta.

Przedawca

Dodatkową pracę znaleźć można także w handlu. Śródmiejskie „Społem” przyjmie np. sprzedawców i kasjerów. Pora i wymiar pracy — do ustalenia. Prezes Józef Ścibor powiedział naszej radiowej koleżance — Lucynie Drelinkiewicz:

„Reflektowałbym najchętniej na byłych pracowników handlu przebywających obecnie na rentach lub emeryturach. Oczywiście przyjmujemy także pracowników niewykwalifikowanych, z tym, że w okresie przyuczania (przez 3 miesiące) otrzymywać będą oni nieco niższe stawki”.

Pracując na pół etatu sprzedawca zarobić może, łącznie z dodatkami i premią, do 12 tysięcy złotych. Do pracy w niepełnym wymiarze godzin spółdzielnia przyjmie również sprzedawczyń i pomoce do prac fizycznych (np. wykładania towarów z magazynu na półki). Zatrudni także w brygadzie remontowej elektryków, murarzy i stolarzy. Obowiązują tu stawki godzinowe w wysokości od 45 do 120 zł.

Chętni zgłosić się mogą pod adresem: ul. 1 Maja 6, IV p.

Chałupnik

W Wydziale Zatrudnienia przy ul. Sebastiana znaleźć można oferty pracy chałupniczej. Dominują te najbardziej niepopularne, wymagające własnych maszyn — krawiectwo i dziewiarstwo. Atrakcyjne propozycje znaleźć można łatwiej poza granicami miasta. Na przykład w Urzędzie Miejsko-Gminnym Niepołomice, gdzie od czasu do czasu oferty pracy nakładczą składa spółdzielnia Moto-Ruch.

Tyle dzisiaj. W kolejnych publikacjach oraz na antenie lokalnego programu Polskiego Radia przedstawimy kolejne propozycje... (suł)

M. Gorywoda w Krakowie

(Dokończenie ze str. 1)

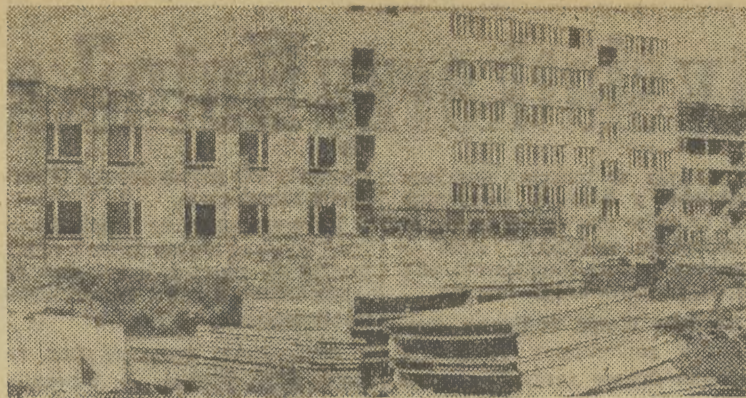
Woda i ciepło dla Krakowa — to najważniejsze inwestycje objęte planem rządowym. Znajdują się więc pieniądze na ujęcie „Raba II” i elektrociepłownię w Skawinie. Marównież szansę powodzenia — tak wynikało z wystąpienia wicepremiera — budowa obwodnicy (trasa na Zakopane) wyprowadzającej ruch samochodowy poza miasto.

Wicepremier w towarzystwie przedstawicieli władz miasta spotkał się także z aktywnym Kombinat im. Lenina. Zwiedził wydział walczący gorącej blach i rozmawiał z przedstawicielami załogi. Gospodarzami spotkania byli: I sekretarz KP PZPR Kazimierz Miniur i Eugeniusz Pustówka — dyr. naczelny HiL.

— Stoi w Hucie 1440 budynków przemysłowych. Zainstalowano w nich 500 tys. ton urządzeń. W tej chwili, średnio, każda z nich zużyte jest w 87 procentach — obrazowo przedstawił problemy Kombinat hutnicy. — Sami nie jesteśmy w stanie wyremontować zakładów Liczymy na pomoc władz centralnych. Jeżeli nie zainwestujemy w remonty i modernizację już wkrótce — jak u nas mówią — kierownik będzie nosił miano kustosza...

Odpowiedź przewodniczącego Komisji Planowania była konkretna. Prezydium Rządu przewiduje, że na modernizację HiL wyda się w najbliższym pięcioletniu 60—70 mld zł, co pozwoli na zakończenie przebudowy Kombinat już w latach 80.

W godzinach popołudniowych Manfred Gorywoda spotkał się z rektorem Akademii Ekonomicznej Jerzym Altkornem, senattem i profesorami tej uczelni. W



Mury stanęły szybko...

Budowa przychodni kolejowej przy ul. Olszańskiej (900 metrów od Dworca Gł.) przebiega jak na razie dobrze. Planuje się, że z końcem roku osiągnięty będzie stan surowy zamknięty wszystkich pawilonów składających się na olbrzymim kompleksie medycznym. Na 11 tys. metrów kw. planuje się urządzenie 120 gabinetów — będą się tu

leczyć kolejarze i ich rodziny z całej Polski Południowej.

Jak widać na zdjęciu, obiekty rosły szybko w górę, co jest zasługą „Budostalu-1”, który przetrwał budowę w 83 roku. Z kosztorysowych 880 mln zł wydano już ponad 860. Wszystko idzie dobrze, ale... co będzie z wykończeniówką? Jak na razie część tych prac wziął na siebie KPIS ale pamiętajmy, że przychodnia to m. in. 2 ha terakoty, 8 ha PCV i 40 ha ścian do pomalowania. Nie wspominając o klopotach z rurami i żelazem. Głównym zmartwieniem jest jednak na razie brak wykonawcy na kanał, odprowadzający masy wody z dachów poszczególnych pawilonów (spływ przewidziano w kierunku dziedzińca wewnętrznego). Inny problem to brak ciągu doprowadzającego ciepło do przychodni. W nieogrzany budynek nie da się pracować jesienią i zimą. (ag)

Fot. JADWIGA RUBIS

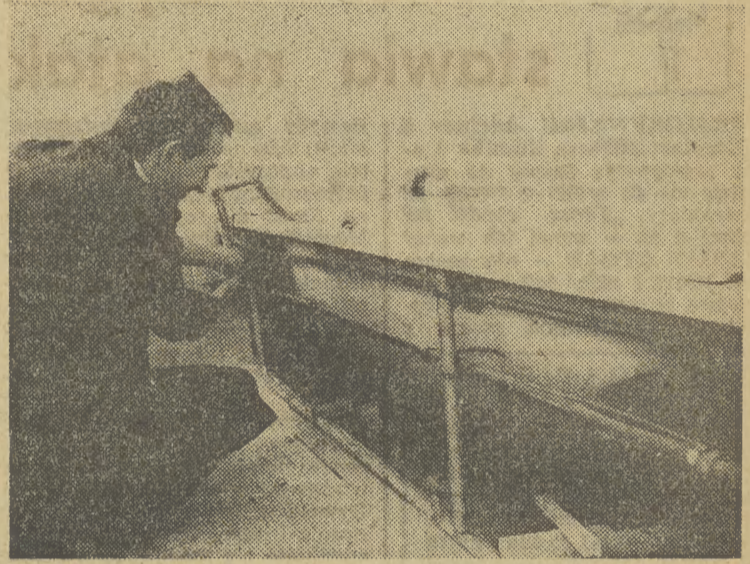
gronie specjalistów rozważano problemy restrukturyzacji gospodarki w kontekście poprawy systemu kierowania. Być może wicepremier wywiezie z tego spotkania koncepcję rozszerzenia możliwości nabywania obligacji państwowych zakładów również na osoby prywatne!

Na zakończenie pobytu w Krakowie wicepremier był gościem „Krakowskiej Kuźnicy”.

M. Gorywoda mówił o perspektywach najbliższej pięcioletki, która stwarza szansę odrobienia czasowego dystansu do wielu krajów. W pięcioletce szczególną uwagę zwróci się też na strukturę żywienia ludności, oświatę, budownictwo szpitalne, zaspokojenie potrzeb rynku w podstawowe artykuły, a także na ograniczenie tempa inflacji. (NB)

Dyżur zakładu usługowego

Jutro, w sobotę, w godz. 7—15 pełny dyżur zakład wulkanizatorski przy ul. Staromostowej 3. Wykonuje usługi: wyważanie kół do samochodów osobowych, naprawa defek i opon. (ms)



Remont w „Holidayu”

Krakowski hotel „Holiday Inn” ma już 10 lat. Obecnie prowadzi się w nim szereg prac remontowych. Najważniejsza jest rozbu-

dowa systemu przeciwpożarowego. Przepisy bezpieczeństwa zostały znacznie zaostrzone, dlatego musi być przeprowadzona modernizacja. Czujniki reagujące na dym i podwyższoną temperaturę zainstalowane zostaną we wszystkich pomieszczeniach, na korytarzach, restauracjach, basenie itp. w dziesięciometrowych odstępach. W razie pożaru będą alarmowały recepcję, która będzie mogła przekazywać informację do poszczególnych pokoi, na całe piętra lub dla całego hotelu.

Ekipy rzeszowskiego „Instalu” wymieniają zużyta instalację klimatyzacyjną. Krakowskie powiaty jest tak zanieczyszczone, że trzeba będzie wybudować specjalny filtr na zewnątrz, który oczyści powietrze trafiające potem do instalacji.

Trwa wymiana kafelków w łazienkach. Od początku kwietnia przybędzie sporo brygad fliziarzy, które zakończą prace w pozostałych jeszcze 120 łazienkach w ciągu miesiąca. Potem zostanie jeszcze wymiana tapet. Specjalnie zamówiona dla hotelu partia powinna dotrzeć do Krakowa w połowie kwietnia. Kierownik hotelu Jacek Kurlił jest przekonany, że po ukończeniu wszystkich prac „Holiday” będzie prezentował się równie dobrze, jak tuż po uruchomieniu. W dalszych planach jest zainstalowanie we wszystkich pokojach siódmego piętra kolorowych telewizorów i wstawienie tam małych lodówek. (ms)

Fot. JADWIGA RUBIS

Jubileuszowy jazz w „Jaszczurach”

Już od 24 bm. sympatycy jazzu będą mieć prawdziwą ucztę, a wszystko z okazji czterdzięciogrania tej muzyki w „Jaszczurach”.

Będą filmy, przedstawiające gwiazdy światowego jazzu i ciekawe imprezy. W inauguracyjnym koncercie (24 bm.) zajął się nowym „Ci, którzy tworzyli historię” wystąpią m. in.: Marianna Wróblewska, Włodzimierz Nahorny, Zbigniew Namysłowski Ja-

W KRAKOWIE

Przed 80 laty

21 III 1906 r.

• Dzisiaj w południe na cmentarzu na Rakowicach spoczął, zmarły onegdaj [17 III], Wiktor KOLOSZARY, inżynier kolejowy, który pracując od roku 1859 przy budowach kolejowych, rzetelnym wypełnianiem obowiązków doszedł w r. 1885 do stanowiska dyrektora kolei państwowych w Krakowie. Na stanowisku tym zwrócił się z naszym miastem i oddał mu nlemale usługi na polu ekonomicznym. Krakowskie kolejnictwo zawdzięcza Zmarłemu roztoczenie nad pracownikami i ich najbliższymi stałej opieki lekarskiej, zapewnienie wdowom i sierotom po kolejarzach nie tylko odpowiedniej odpłaty, ale i stałej pomocy.

• Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Miasta, któremu przewodniczył pan prezydent Leo, dokonano wyboru dziewięcioposobowej komisji dla spraw związanych z poszerzeniem miasta. Pan Prezydent Leo odmówił przyjęcia przewodnictwa tej grupie, zapewniając iż „bez dodatkowych a całkowicie zbędnych honorów i tytułów” — jak to ujął — w dalszym ciągu będzie pracował nad poszerzeniem granic miasta, od sprawnego bowiem przyłączenia przyległych do Krakowa gmin zależy przecież przyszłość i rozwój miasta. „Czas”

W „Holidayu” wymienia się kafelki w łazienkach. Na naszym zdjęciu Andrzej Lipieński — starszy konserwator przy pracy.

Remont ul. Westerplatte!

W związku z remontem ul. Westerplatte od dnia 21 marca tramwaje linii „2” jeżdżą będą ul. Straszewskiego i Basztowa, linii „3” — przez ul. Lubiec, rondo Mogiłskie i Dietla, linii „7” i „19” — przez ul. Dominikańską, Straszewskiego i 1 Maja. Linia „C” — kursować będzie przez ul. Lubiec, rondo Grzegorzeckie, Dietla i Krakowską.

Natomiast w dniach 21, 22 III i od 24 do 28 III 1986 r. w godzinach od 8 do 12 linie tramwajowe nr „20”, „25” i „26” zostaną skrócone do petli w Bięńczycach.

Śladem naszych publikacji

Salmonella w stołówce

We wtorkowym „Echu” pisaliśmy o zatruciu salmonellą i gronkowcem w stołówce Krakowskich Zakładów Futrzarskich. Nasza redakcja otrzymała list od dyrektora zakładów inż. Stanisława Pietrzyki.

„Stołówka pracownicza, w której doszło do zatrucia, jest prowadzona przez „Społem” CZSS Oddział Wojewódzki w Krakowie. Tak więc spółdzielnia ta, a nie Krakowskie Zakłady Futrzarskie, odpowiada zarówno za stan higieniczny stołówki, jak i podawanych w niej potraw. Wynikające z notatki połączenie działalności CZSS „Społem” z Krakowskimi Zakładami Futrzarskimi, które udzielały tylko lokalu, mogło ugodzić w dobre imię naszego przedsiębiorstwa”. (kk)



Do tegorocznego Festiwalu Filmów o Sztuce w Zakopanem zakwalifikowano 40 pozycji filmowych. Wybrano tylko połowę z tych, które zgłosili filmowcy. Kraków reprezentować będzie Krzysztof Miklaszewski filmami: „Pora na Nikifora” i „Niech szczerą artyści”. Katarzyna Kotuła pokazuje „Emaus 20”, natomiast Andrzej Geber zaprezentuje film pt. „Hasior”. \*

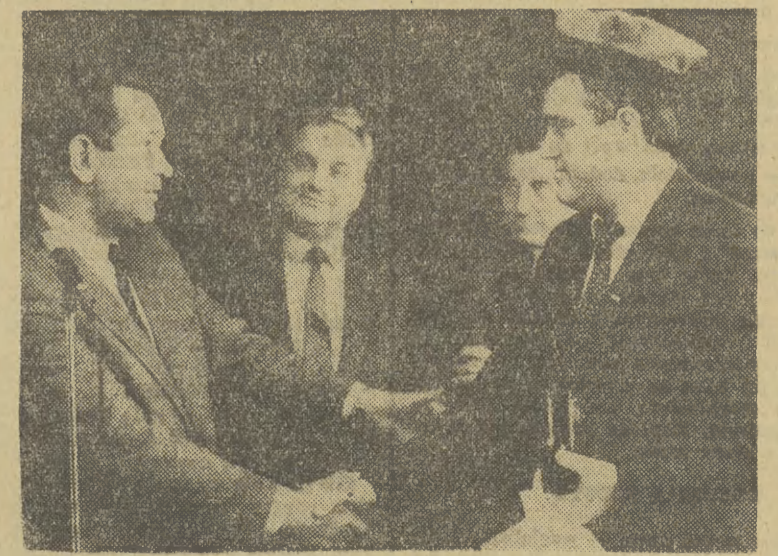
Feliks Falk realizuje dla telewizji sensacyjny film „Nieproszony gość”. Nieproszonego gościa, czyli główną rolę, gra aktor Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie — Jan Frycz, niezapomniany odtwórca telewizyjnego Hamleta w reżyserii Jana Englerta. \*

Teatr Ludowy z okazji jubileuszu gości na swojej scenie zespół Teatru Narodowego z Warszawy. Nowohucką placówkę odwiedzili Krystyna Skuszanka i Jerzy Krassowski, twórcy tego Teatru, którzy teraz kierują Teatrem Narodowym w Warszawie.

Publiczność mogła oglądać 19 i 20 bm. „Życie jest snem” Calderona w reż. K. Skuszanki, zaś 21 i 22 bm. pokazana zostanie sztuka Marii Dąbrowskiej „Geniusz sierocey” wyreżyserowana przez J. Krassowskiego. Dąbrowska była na prapremierze tej sztuki w 1959 roku w nowohuckim Teatrze. \*

W Krakowie przebywali ostatnio Aleksander Petrov — poeta i krytyk z Belgradu oraz Milivoj Slavicek — poeta, eseista i tłumacz literatury polskiej z Zagrzebia. Podczas spotkania z prezesem Krakowskiego Oddziału ZLP prof. Aleksandrem Krawczukiem omówiono sprawy wymiany literackiej pomiędzy Krakowem a Belgradem i Zagrzebiem. \*

W Teatrze „Miniatura” — mała scena Teatru im. J. Słowackiego — odbyła się ostatnio premiera „Szkłanej menażerii” T. Williama. Reżyseria Zofia Kalińska, muzyka Antonj Krupa, scenografia Anna Sekuła. (za)



Bulgaria oczekuje tego lata 300 tys. gości z Polski, 250 tys. osób wyjedzie za pośrednictwem biur podróży O przygotowaniu strony bułgarskiej mówił wczoraj Nikołaj Prokopiew z „Balkantouristu”. Uroczyste zakończenie zostały Dni Kuchni Bułgarskiej zorganizowane przez hotel „Wielkie Tyrnowo” w „Cracovie”. Szef bułgarskiego hotelu Jordan Andrejew został honorowym krakusem, a rogotywkę otrzymał z rąk dyrektora hoteli „Orbis” Kazimierza Karpa. (j.r.)

Fot. JADWIGA RUBIS

# Same kłopoty siatkarzy Hutnika

**WYJĄTKOWEGO** pecha mają siatkarze Hutnika. Może dojść bowiem do sytuacji, że w niedzielnym meczu z Beskidem wystąpi bez trzech czołowych zawodników.

Od wielu dni nie ćwiczą: **Wacław Golec** (z powodu przecięcia stawu kolanowego) i **Grzegorz Wagner** (wybity palec).

W środę dołączył do nich **Andrzej Martyniuk**, który podczas wtorkowego treningu tak niefortunnie wbił sobie drzazgę do dłoni, że na ogromne problemy z odbijaniem piłki. Przekonaliśmy

## W poniedziałek

### Bieg Kościuszki

**JAK JUŻ** informowaliśmy w nadchodzący poniedziałek — 24 marca — o godz. 12 przed gmachem Politechniki przy ul. Warszawskiej nastąpi start dziesiątego biegu sztafetowego dla uczczenia pamięci **Tadeusza Kościuszki**, patrona uczelni. Trasa prowadzi przez ul. Warszawską, Floriańska, Rynek Grodzki, Wawel, Powiśle Kościuski, Księcia Józefa, Malczewskiego na Kopiec Kościuszki.



## Trener M. Cygan stawia na atak

**PRZEGRYWAJĄC** ostatnio z Igloopolem piłkarze Hutnika stracili praktycznie szansę na włączenie się do walki o awans do ekstraklasy. „Teraz chodzi już raczej o to — mówi ich trener **MARIAN CYGAN** — aby zachować twarz i zająć jak najwyższe miejsce w rozgrywkach. W najbliższym, niedzielnym meczu z

### TELEGRAFICZNIE

**GENEWA** Po tzw. skróconym programie par tancecznych w mistrzostwach świata w łyżwiarstwie figurowym prowadzi **Natalia Bestimianowa** i **Andriej Bukin** z ZSRR.

**RZYM** Młodzież polscy hokeiści awansowali do pułi finałowej mistrzostw Europy juniorów (grupy B). W ostatnim meczu eliminacyjnym Polacy pokonali Austriaków 8:1.

**OTWOCK** W towarzyskim meczu piłkarskim juniorów (do 18 lat) Polska wygrała z Bułgarią 2:0.

**WATERVILLE** Slalom gigant w ramach Pucharu Świata wygrała **Vranj Schneider** ze Szwajcarii i zapewniła sobie zwycięstwo w końcowej klasyfikacji tej konkurencji.

**WARSZAWA** W kolejnym meczu finałowych rozgrywek o mistrzostwo Polski juniorów w siatkówce Hutnik przegrał z MDK Warszawa 0:3.

**MEDEO** Na wysokogórskim torze lodowym rozegrano zawody w łyżwiarstwie szybkim pań. W wieloboju zwyciężyła **Swietłana Bojko** z ZSRR przed **Keiko Asan** z Japonii i **Joanną de Vries** z Holandii.

Po powrocie nasz nieoceniony Jan Łukasza wdał się w poufną naradę ze sprawozdawcą piłki nożnej. Spytałem Darka, jak wypadł środowy pogrzeb.

— Pogrzeb jak pogrzeb — odparł, wzruszając ramionami. — Było zimno. Zona Berta zalewała się łzami. Miała fioletowy nos, siny z zimna i ozerwony od płaczu.

— Miły jesteś.

— Pocięła ją jej siostra. Mówiła, jakie to szczęście że Bert się dodatkowo ubezpieczył.

— Co takiego?

— To, co słyszałeś. Wiedziałem, że cię to zainteresuje. Pociągnąłem tę siostrę za język. Kilka tygodni temu Bert potroił woję polską ubezpieczeniową na życie. Powiedział żonie, że będzie lepiej sytuowani, kiedy przejdzie na emeryturę. Coś w rodzaju samopomocy emerytalnej.

— No, no — powiedziałem.

— A więc musiał zaaranżować wypadek — dodał Darek, kiwając głową. — Na oczach świadków. Towarzystwo ubezpieczeniowe mogłoby nie wypłacić odszkodowania, gdyby wypadek z okna, a nikt by tego nie widział.

— Ciekaw jestem, czy ci z ubezpieczalni to zakwestionują.

— Nie widzę, jak mogłoby to zrobić, skoro po śledztwie orzeczone, że był to nieszczęśliwy wypadek.

Przysła sekretarka naczelna z moim artykułem. Wytworna dziewczyna, nieprzystępna jak twierdzi. Podobno nikomu nie udało się sforsować obronnych murów i dostać do ukrytych za nimi skarbow.

Naczelny nabazgrał uzależniam zgodę od decyzji radeów prawnych na pierwszej kartce w górę. Jan Łukasza wyciągnął rękę po artykuł, skinął z zadowoleniem głową i nie przerywając rozmowy ze specem od piłki nożnej włożył go do zamykanej na klucz górnej szuflady swojego biurka. Nie miałem już nic do roboty w biurze. Powiedziałem Darkowi, że będzie mnie można złapać w domu, gdyby ktoś mnie szukał, oraz ogólnie do widzenia.

się o tym w trakcie sparingu hutników z Resovią. Martyniuk grał tylko w pierwszym secie, o zakończeniu spotkania wraz z trenerem Jerzym Piwoworem udał się na poszukiwanie... lekarza.

**Aż dziw bierze, iż ligowa drużyna, z aspiracjami, w dużym podobno dobrze zorganizowanym klubie, nie ma odpowiedniej opieki medycznej.**

Jak w takim stanie rzeczy marzyć o sukcesach? A krakowianie, ich kibice, ciągle mają nadzieję, że znajdują się w gronie zespołów, które walczyć będą o mistrzowski tytuł.

Najbliższy rywal hutników — **Beskid**, znajduje się w trudnej sytuacji, broni się przed degradacją, dlatego tanio nie sprzedaje skóry. Jeśli gospodarze wystąpią w osłabionym składzie (a wiele na to wskazuje), to mogą mieć problemy z odniesieniem zwycięstwa.

Zresztą sama wygrana niczego jeszcze nie załatwia, siatkarze z Suchych Stawów muszą liczyć także na potknięcie radomskich Czarnych, zajmujących obecnie premiowaną 4. lokatę. W tym tygodniu Czarni wyjeżdżają do Wrocławia i Sosnowca. Z niecierpliwością oczekiwać będziemy na

rezultaty ich pojedynków z Gwardią i Piłoniem.

Za wydarzenie nr 1 najbliższej serii spotkań należy jednak uznać próbę sił znajdujących się na czele tabeli: Legii i szczecińskiej Stali Stocznia.

A oto pełny program gier: sobota **AZS Olsztyn — Stocznio-wiec**, **Gwardia — Czarni**, **Legia — Stal Stocznia**, **Płomień — Resovia**, niedziela **HUTNIK — BESKID**, **Legia — Stocznio-wiec**, **AZS — Stal Stocznia**, **Gwardia — Resovia**, **Płomień — Czarni**. (js)



## Weekend pod koszem

### Do trzech razy sztuka

**KOSZYKARKI** Wisły przegrały pierwszy swój mecz w rozgrywkach play off z poznańskim Lechem i teraz, aby awansować do czwartej czwórki, muszą odnieść nad rywalkami dwa kolejne zwycięstwa. Handicapem podopiecznych Zdzisława Kassyka jest to, że spotkania odbędą się w Krakowie. W sobotę pierwszy mecz i jeżeli Wisła wygra, w niedzielę drugi decydujący pojedynek.

### Na szachownicy

**ZAKOŃCZYLI** się szachowe mistrzostwa okręgu krakowskiego junierek i juniorów. W grupie starszej wśród dziewcząt zwyciężyła **Ewa Chwastek** z Korony a wśród chłopców **Bogusław Barański** (KKSz — Hutnik) przed Krzysztofem Jewulskim z Wisły. W grupie młodszej wśród dziewcząt — **Iwona Łatas** z Cracovii, wśród chłopców — **Tomasz Anyszek** z Cracovii przed Piotrem Piętkosiem i Mariuszem Skawińskim z KKSz-Hutnik oraz **Andrzejem Bajerem** ze Skawinki.

# Sezon dobiegł końca

**JEDNAK** wiosna. W górach halny, który z pewnością zwieje resztki śniegu i wtedy na trasach, ale tym razem turystycznych, pojawiają się wędrowcy z plecakami. Jednak póki co korzystamy z ostatnich zim, z marcowego słońca.

**Grupa Tatrzańska GORP — WŁADYSŁAW CYWIŃSKI:** Zupelne dno śniegowe na Gubałow-

**WACŁAW GOLEC** na każdym meczu popisuje się efektownymi wyskokami. Jest przy tym niezwykle skuteczny. Gdy go brakuje na boisku znacznie spada siła uderzeniowa zespołu siatkarzy Hutnika. Fot. Stanisław MAKAREWICZ

ce i Butorowym. Jeździmy w Bukowinie, gdzie na kilkanaście wyciągów tam zainstalowanych w okresie zimy, pracuje jeszcze dziewięć. W Zakopanem miłośnikom narciarstwa pozostaje Kasprowa. Tu pokrywa śnieżna sięga 80—90 centymetrów. Śnieg ranniem jest zmroźony, w południe mokry, ciężki. W tym roku zanotowaliśmy bardzo dużą ilość wypadków narciarskich.

**Grupa Podhalańska GORP — JULIAN CHRUSTEK:** Jeździmy na Turbaczu i Tobołowie, gdzie warunki narciarskie są jeszcze dobre. Sezon nie należał do łatwych. Bardzo dużo wypadków narciarskich, jak nigdy. Tym bardziej teraz przypominamy i ostrzegamy przed szarżowaniem na niewielkich poletkach śniegowych.

**Grupa Krynicka GORP — ANTONI SŁOTA:** Pracują jeszcze wyciągi w Słotwinach (jeden) i na Jaworzynie Krynickiej. Warunki są jednak trudne. Nie pamiętam, a pracuję tu bardzo długo, takiej ilości wypadków i urazów narciarskich, jakie zanotowaliśmy w tym roku. Do 30 marca pełniły stale dyżury przy wyciągach.

**Górnicy Ośrodek Narciarski w Szarym — GRAZYNA OBERSKA:** W górnych partiach jest jeszcze sporo śniegu. Dołem przy wyciągach niestety lyso — trawa, kamienie i korzenie. Temperatura już plusowe i bardzo silne słońce.

**Grupa Beskidzka GORP — MAREK KAZIMIERZ:** Skrzyczne, Jaworzyna Skrzyczneńska warunki narciarskie dobre, na Małym Skrzycznem i Hali Skrzyczneńskiej też. Pośredni Skrzyczneński dość

dobre, dołem trudne, a nawet bardzo trudne. Taka sama sytuacja w Zwardoniu, w rejonie Hali Miziowej i Piłska. Sezon się kończy.

Faktycznie sezon dobiega końca. Dziękujemy wszystkim, którzy udzielali nam informacji o warunkach narciarskich w górach i do zobaczenia na nartach... już w listopadzie. (dag)

### Czy będą procentować solidne przygotowania?

**CZTERY** i pół miesiąca trwała przerwa w rozgrywkach ekstraklasy szczypiornistów, spowodowana przygotowaniem i udziałem reprezentacji kraju w mistrzostwach świata.

Dopiero jutro rozpocznie się więc runda rewanżowa. Bardzo solidnie przygotowali się do niej zawodnicy krakowskiego Hutnika. W grudniu przebywali m. in. przez tydzień w Berlinie, gdzie trzy razy zmierzali się z Dynamem. Aż 8 pojedynków w ciągu 7 dni stoczyli w lutym, w Paryżu (rywalizowali z zespołami z Francji, RFN i Jugosławii). Ponadto zorganizowano hutnikom zgrupowania w Rable Niżnej, Zakopanem i Kielcach. Tę dużą dawkę spotkań kontrolnych i treningów uzupełniły mecze Pucharu Polski.

Odnótujemy jeszcze, że po zakończeniu I rundy trener **Stanisław Ryś** zrezygnował z usług bramkarza **Marka Gonciarzyka**, włączył natomiast do drużyny **Krzysztofa Walke**, który po odbyciu służby wojskowej powrócił do Hutnika (przez 2 lata K. Walka występował w Lublińcu). Niestety, ten młody, utalentowany zawodnik miał pecha. Ostatnio, podczas finałowego turnieju Pucharu Polski doznał rękawicy kości ramienia, dlatego zobaczymy go na boisku dopiero za kilka tygodni.

Jutro hutnicy wystąpią we Wrocławiu przeciwko Śląskowi. W innych meczach zmierza się: **Aniana z Pogoń**, **Korona z AZS-em Warszawa**, **Stal Gorzów z ChKS-em**. Już dziś odbędzie się pojedynek **Wytrzeża z Mlecieką Stalą**. (sas)

### Przeciwko Słozie z Beata?

**SZCZYPIORNISTKI** Cracovii straciły w minionym tygodniu trzy punkty w meczach z Pogonią w Szczecinie a na dodatek **Beate Golik**, która — popchnięta — tak niefortunnie upadła, iż doznała bolesnego naciągnięcia ścięgna prawej dłoni. Po powrocie do domu Golikówna poddana została intensywnej kuracji lekarskiej uczestniczyła w treningach wykonując ćwiczenia bez piłki. Czy zdołała wyleczyć rękę, czy zagra w sobotnio niedzielnych meczach ze Słozą okaże się dopiero po dzisiejszych badaniach.

A pojedynki z zajmującą trzecią lokatę w tabeli drużyny wrocławskiej zapowiadają się interesująco i dla krakowianek ciężko. Rywalki grają ostro, krótko kryją w defensywie nie pozwalając na swobodne rozgrywanie akcji, mają dobrą bramkarke — Urszulę Falbę i kilka szybkich, skutecznie strzelających zawodniczek w polu. Zresztą trzecia lokata w tabeli, tuż za Pogonią i Cracovią, mówi właściwie wszystko.

W pierwszych rundzie Cracovia wygrała jeden mecz we Wrocławiu 28:20 by przegrać drugi 15:21. Jak będzie teraz? W pozostałych spotkaniach zmierza się: **Ruch — Zgoda**, **Skra — AZS Katowice**, **Start Gdańsk — Pogoń** i **AZS Wrocław — Start Elbląg**. (1)

### „100 imprez dla wszystkich”

**NA NAJBLIŻSZY** weekend krakowskie TKKF proponuje:

**W sobotę:**

\* instruktaż kulturystyki dla niezawansowanych — ul. Konarskiego 26 — godz. 11,

\* zabawy rekreacyjne dla dzieci i młodzieży — park Jordana — godz. 11,

\* gry sportowo-rekreacyjne dla dzieci i młodzieży — park Bednarskiego — godz. 12,

\* turniej tenisa stołowego — Nowa Huta, os. Stalowe 16 (DMR) — godz. 16.

**W niedzielę:**

\* bieg po zdrowie — park Jordana — godz. 8.

\* \*

**W NAJBLIŻSZY** poniedziałek,

24 marca ognisko „Łączność” organizuje o godz. 19.30 w sali gimnastycznej II LO przy ul. Sobieskiego 9 pokaz gry w ringo,

z udziałem finalistów mistrzostw Polski. W trakcie pokazów będą prowadzone zapisy do sekcji. Za interesowanym przypominamy o obowiązku posiadania obuwia sportowego.

### Dokąd pójdziemy

#### Piątek

#### KOSZYKÓWKA

Godz. 17 hala Korony: **Półfinałowy turniej kobiet o wejście do II ligi**

#### Sobota

#### KOSZYKÓWKA

Godz. 10.30 hala Korony: **Półfinałowy turniej kobiet o wejście do II ligi**

Godz. 12 hala Hutnika: **Hutnik — AZS Gliwice** (II liga kobiet)

Godz. 16.30 hala Wisły: **Wisła — Lech Poznań** (I liga kobiet)

#### PIŁKA RĘCZNA

Godz. 17 ul. Głowackiego 5: **Cracovia — Słoz Wrocław** (I liga kobiet)

#### Niedziela

#### KOSZYKÓWKA

Godz. 10 hala Korony: **Półfinałowy turniej kobiet o wejście do II ligi**

Godz. 16.30 hala Wisły: **Wisła — Lech Poznań** (dodatkowy termin)

#### PIŁKA RĘCZNA

Godz. 11 ul. Głowackiego 5: **Cracovia — Słoz Wrocław** (I liga kobiet)

#### PIŁKA NOŻNA

Godz. 11 boisko Hutnika: **Hutnik — Resovia** (II liga)

#### SIATKÓWKA

Godz. 13 hala Hutnika: **Hutnik — Beskid Andrychów** (I liga mężczyzn)

**OD** dziś do niedzieli, w hali Wisły, rozgrywany będzie turniej juniorek w siatkówce. Początek gier: piątek — godz. 16.30, sobota — godz. 17, niedziela — godz. 10

\* \*

**DZIŚ**, w piątek 21 marca na krakowskich Błoniach odbędzie się tradycyjne wiosenne biegi przełajowe dla młodych piłkarzy. Początek o godz. 16.45 przed pomnikiem dra Henryka Jordana.

## CZAS PRZESZŁY I PRZYSZŁY

DZIEJE  
POWSZECHNE  
I OSOBISTE

**K**rakowski marzec 1901 roku obfitował w wydarzenia, które wpisały się w kroniki miasta. Uruchomiono budowane przez 30 lat (też mieli poślizgi) wodociągi miejskie, na ulice miasta wyruszył pierwszy elektryczny tramwaj otwartł swe podwoje Pałac Sztuki na placu Szepeńskim, a Rada Państwa w Wiedniu postanowiła połączyć kanałem Dunaj z Wisłą. Ten ostatni projekt nie został zrealizowany pozbawiając nas możliwości urządzania spływów kajakowych Kraków — Wiedeń.

16 marca 1901 roku w Teatrze Miejskim odbyła się premiera „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego. Arcydzieło to opisywali i analizowali najwybitniejsi literaturoznawcy, niezmiennie pozostaje obiektem zainteresowania reżyserów, którym daje — jak dowodzi tego każde kolejne wystawienie — ogromne możliwości interpretacyjne. Niezmiennie też porusza sumienia i wyobraźnię widzów. Nie pierwszy to i nie ostatni przypadek, gdy twórca wykorzystał własną lub cudzą prywatność jako tworzywo literackie, choć nie zawsze zabieg taki owocował narodowymi interpretacjami.

Zastanawiam się, czy dziś mogłoby powstać „Wesele”. Zakładam, że mamy talent na miarę Wyspiańskiego, że mamy wesele, w którym uczestniczy krakowska śmietanka. Ale cóż — nasi pradiadkowie nie byli nieczuli na towarzyskie skandale; w obliczu dzieła wartościowego potrafili jednak zdobyć się na wielkoduszność. Trochę się naburmuszyli, ale nie obrazili poważnie. Wkrótce też przyjęli z wdziękiem cały splendor wynikający z umieszczenia ich w arcydramacie. A pamiętajmy, że nie byli to ludzie pierwsi lepsi, ale postaci, które i bez „Wesela” zostałyby zapisane na kartach historii miasta.

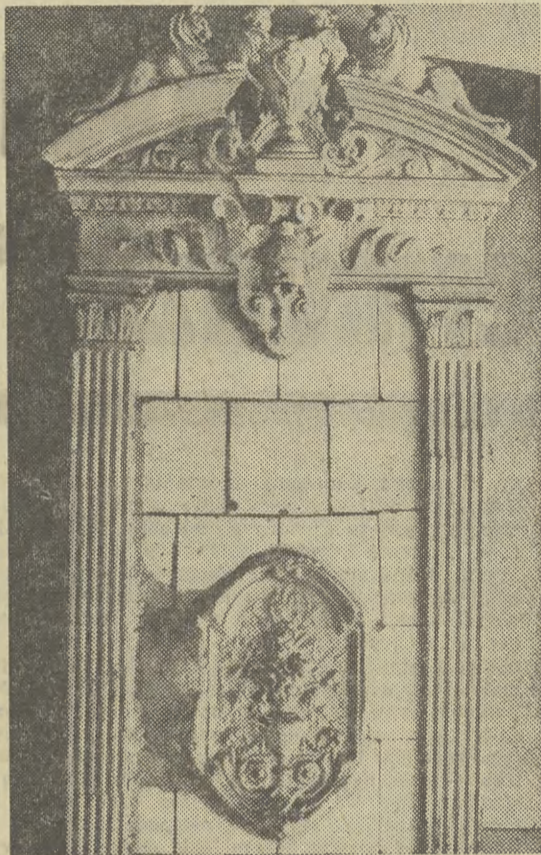
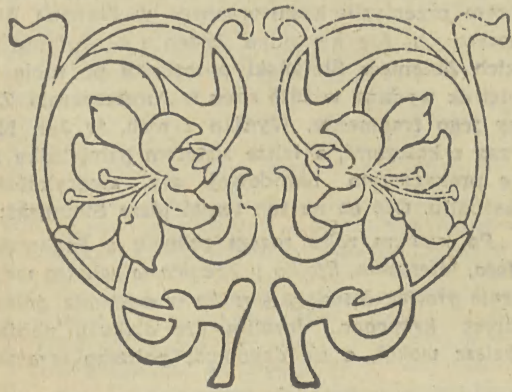
Obawiam się, że dzisiejszy Dziennikarz ogłoszą sędziwy artykuł wyjaśniający, że autor pomylił fakty i dał się ponieść wyobraźni, imputując w dodatku Redaktorowi wielkiej gazety poglądy, których ten bynajmniej nie podziela (przynajmniej oficjalnie). Poeta wdąłby się w długą prasową polemikę o lekceważeniu poetów. Radeccy — ta dopiero podniosłaby krzyk w imieniu własnym oraz córek. Pan Młody miałby niewątpliwie za złe, że ktoś wtyka nos w jego prywatne sprawy, a Gospodarz — pewnie by po prostu zaskarżył autora. Osoby dramatu, jako istoty pozaziemskie pewnie siedziałyby cicho, ale bez wątplenia ktoś przemówiłby w ich imieniu.

Tak, bardzo dziś trudno o wesele, które stałoby się impulsem do powstania arcydramatu. Wesela są skromniejsze, bo metraże nie te, wielcy poeci jeżeli się na nich pojawiają, to ani im w głowie opisywanie tego wydarzenia. A jeżeli by już to który zrobił to gdzie znajdzie się dyrektor teatru, który zechce się narazić wystawieniem sztuki, której bohaterami są powszechnie znane osobistości.

Zrobiliśmy się bardzo czuli jeżeli chodzi o publiczne ujawnianie naszej prywatności. To uczulenie dotyczy zresztą nie tylko prywatności, ale całego naszego życia. Z wielką przyjemnością oczywiście przeczytałibyśmy barwny opis wesela u naszych sąsiadów z piętra wyżej lub znajomych, o których po cichu nie najlepiej myślimy. W skrytości zacieramy ręce, gdy dostanie się naszemu nieprzyjacielowi. Rzucamy się jak tygrys na święte mięso, gdy ktoś opíše jakiś skandalik towarzyski np. w Wólce Dolnej. Ale od nas — waga.

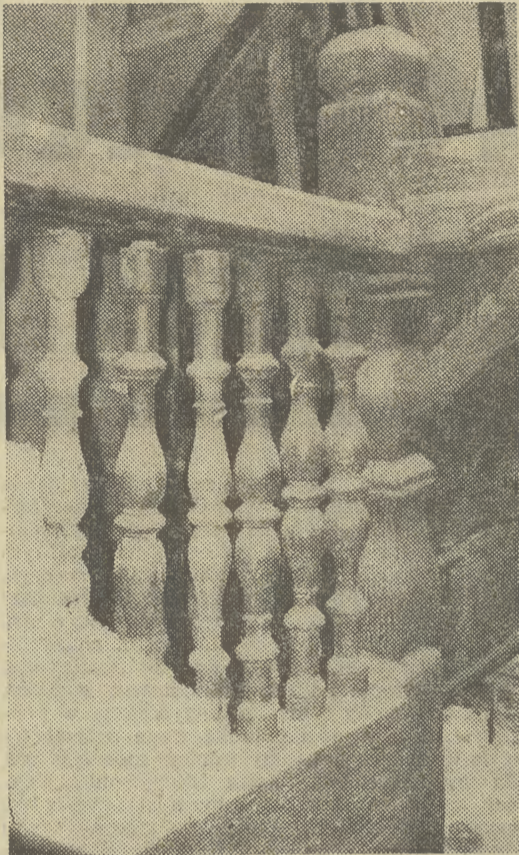
Ponieważ ten sposób podejścia do wszelkiego słowa pisanego reprezentuje większość spośród nas najlepiej wystawić i drukować klasyków. Na nich po prostu nie wypada się obrażać.

ELŻBIETA GRZEGORCZYK



Wczesnoklasycyستیczny piec kaflowy i barokowa balustrada klatki schodowej, to tylko skromne fragmenty wspaniałego wystroju wnętrza domu Hippolitów.

Fot.: JACEK BEDNARCZYK



## Jak mieszkali krakowscy mieszcianie

Skarbiec  
za szarą fasadą

To będzie muzeum! Mieszkania krakowskich mieszcian od średniowiecza po wiek XIX. A niezależnie od epoki lubili mieszkac wspaniale, w pięknych wnętrzach, wśród bogactwa mebli, obrazów, tysiąca najrozmaitszych przedmiotów codziennego użytku i najdziwniejszych bibelotów. Zachowało się tego do dziś całe mnóstwo, w większości ukryte w muzealnych magazynach, czekając na szansę pokazania się współczesnym krakowianom.

**O**tym, że takie muzeum powstać powinno wiedziano od dawna. Przez jakiś czas trwały spory wokół wyboru odpowiedniej kamienicy. W końcu zdecydowano — najtrafniej chyba, jak można było. Muzeum mieszczańskich wnętrz dawnego Krakowa powstanie w domu Hippolitów przy placu Mariackim 3.

Za przybrudzoną fasadą trzypiętrowej kamienicy kryją się cuda, które zapierają dech w piersiach. Odeśnij tu swe piętno wszystkie epoki i wszystkie style. Wykaz najważniejszych zabytkowych elementów zawarty w ekspertyzie konserwatorskiej, opracowanej w latach 70. przez Aleksandra Kudera, Krystynę Nowacką i Zofię Kosarską zajmuje — bagatelka — 20 stron maszynopisu. Blisko dwadzieścia portali: gotyckich, renesansowych, barokowych, międzyokienne renesansowe kolumny, belkowane stropy drewniane renesansowe i barokowe (te najstarsze w ogromnej większości pokryte oryginalnymi malowidłami!). Bogactwo sztuków, a wśród nich wspaniała kompozycja sztuków i malowideł w jednej z sal, która wyszła spod ręki samego mistrza Baltazara Fontany. I wszędzie polichromie ścienna: renesansowe, barokowe, rokokowe, klasycystyczne — co kto chce, można wybierać: jedna warstwa nałożona na drugą. Piec kaflowe, kominki.

I to wcale nie wszystko. W części kamienna, w części drewniana klatka schodowa z barokowymi metalowymi kratami, drewnianymi balustradami — wszystko prosto z baroku. Wspinamy się po wąskich schodach na najmłodsze historycznie III piętro. I zaskoczenie. Stajemy przed podkrakowską chałupą z początku XIX wieku...

Niewielki drewniany podest przy schodach to prawie podwórko, na które wychodzą główne drzwi chałupy i okna. Rozkład pomieszczeń mieszkalnych

na całym piętrze także do zdziwienia przypomina układ wiejskiego domu.

To nietypowe dla mieszczańskiej kamienicy trzecie piętro jest efektem poszukiwania tanich mieszkań w Krakowie na przełomie XIX i XX wieku. Ale i to nie koniec. Frontowa kamienica wraz z oficynami kryje w środku maleńki podworec pokryty renesansowymi płytami. Drewniane balustrady ganoków oczywiście barokowe. I tak można by jeszcze długo wliczać skarby domu Hippolitów.

Projekt i dokumentacja techniczna remontu zostały już zakończone. Ich autorem jest zespół architektów kierowany przez Krzysztofa Rymuszę-Mazurę z Przedsiębiorstwa Rewaloryzacji Zabytków. To Przedsiębiorstwo podjęło się również przeprowadzenia generalnego remontu. Będzie to zadanie niezwykle trudne. Wartość obiektu zmusi wykonawców do wykazania się najwyższymi umiejętnościami. I może się też okazać, że mury hippolitowskiej kamienicy kryją w sobie wiele jeszcze niespodzianek.

Jeśli prace przygotowawcze przebiegną sprawnie remont powinien się rozpocząć jeszcze w tym roku. Już dziś jednak rysuje się poważny problem. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, projektanci przewidzieli w kamienicy centralne ogrzewanie, a więc kaloryfery i biegnące po polichromowanych ścianach rurki. Sami jednak dobrze wiedzą, że w tak niepowtarzalnym obiekcie nie jest to dobre rozwiązanie. Dlatego podpowiadają, by zastosować ogrzewanie elektryczne, ukryte w historycznych piecach kaflowych. Zakład Energetyczny na razie mówi „nie” — zasłaniając się brakiem wystarczającej ilości prądu. Mam jednak nadzieję, że w tym wypadku wojewódzki konserwator zabytków będzie uparty i nie pozwoli niszczyć wspaniałego wystroju wnętrza siecią rurek i kaloryferów.

EWA SMĘDER

## Wiersz o Krakowie



Tadeusz Nowak

Słowo  
do legendy  
o Krakowie

Kto zwoził kamienie  
i blachy miedziane  
na zamki i baszty  
z italska pisane,  
kto w złocie i niebie  
kamienny łeb miasta  
zanurzył?... I ludzi  
legenda przeraża.

Zostało milczenie  
i wieczór oddycha  
zakuty w uliczki  
podobne do mnicha,  
a ludziom co przeszli  
z ceglami po murze  
zabrała cień ludzki  
noc w mnijszym kapturze.

Została legenda  
kadzidłem owiana  
przez ludzi w marmurze  
i drzewie ciosana,  
lecz złoto kradzione  
z zarobków pradziada  
w piwnicy biskupiej  
biskupa spowiada.  
A miasto co rośnie  
nad Wisłą z żelaza  
odjęte pamięci  
imiona powtarza,  
bo nasi ojcowie,  
robili na pańskim  
i złota starczyło  
na szkołę z kruzgankiem.

I niech się nikt miastu  
nowemu nie waży  
zalać kaptura  
mnijszego na twarzy.

(1953)



W palny dzień lata 1910 lub 1912 roku. Wskazówki na cyferblacie zegarka zbiegły się na godzinie 12-ej. Austriacki oficer rozprowadzający zatrzasnął kopertę i schował zegarek do kieszeni. Od dłuższej chwili stał przed zamkniętą, żelazną furką fortu 38, a z nim czekała kompania, mająca złożyć kolegów po 24-godzinnej służbie wartowniczej. W potokach słonecznego blasku czekało kilkudziesięciu ustawionych w dwuszeręgu ludzi w szaroniebieskich i brunatnych mundurach, wpatrując się uparcie w zamczystą bramę z kutych prętów i drugą — pancerną, wpasowaną w ciemnoczerwony elewację koszar.

Nie wiedzieli jeszcze, że za chwilę przyjdzie im stanąć oko w oko z jedną z najbardziej tajemniczych i niesamowitych zagadek, której echa miały zagłuszyć dopiero strzały w Sarajewie.

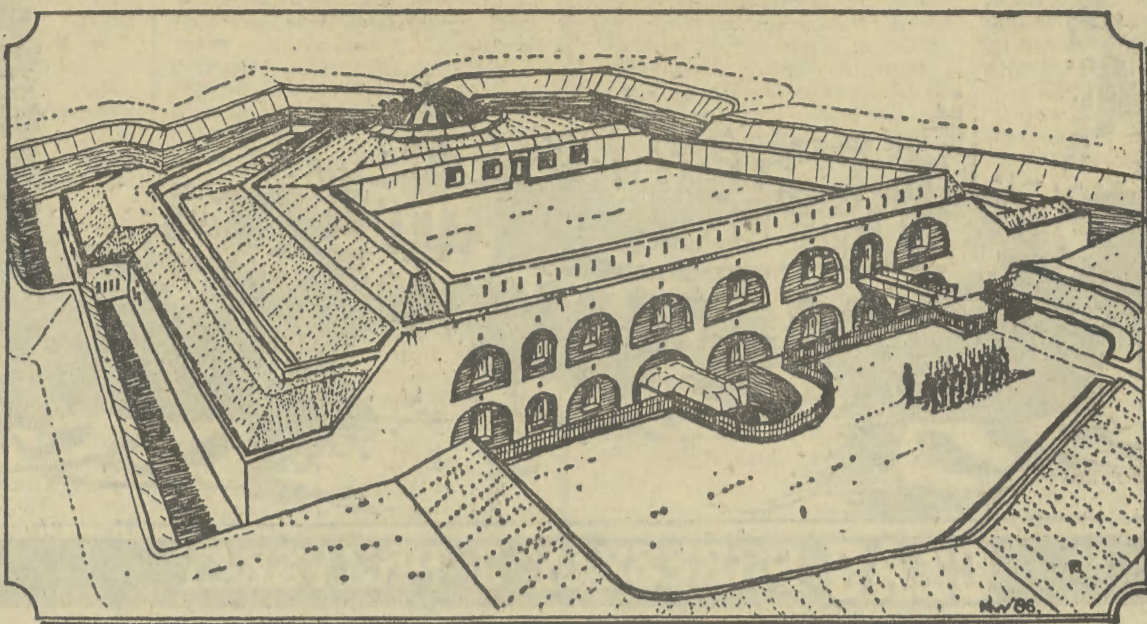
Nie wyjaśnione dotąd wydarzenia sprzed I wojny światowej nie są literacką fikcją. Ich scenariusz stał się jeden z najciekawszych fortów Twierdzy Kraków — zbudowany ok. 1874 roku fort 38 „Smierdząca Skala”. Ta niezbyt elegancka nazwa jest udokumentowana historycznie. Istniała o wiele dawniej niż sam fort, „zdobiąc” stare mapy, obejmujące południowo-zachodnie krańce Lasu Wolskiego. Nie jest znany jej rodowód, lecz widocznie nazwał ją ona delikatnie gusta Ojców Miasta, którzy obcięli ów „smierdzący” przymiotnik. I my używać będziemy krótszej, bardziej eleganckiej, choć nieprawidłowej nazwy, mówiąc po prostu „Skala”.

Fakt, że przydomek „smierdzący” nie bardzo odpowiada charakterowi tego miejsca o niezwyklej walorach krajobrazowych. Wysoki, bezleśny grzbiet pomiędzy Zakamyczem a Bielaniem, ciemnozielona ściana lasu, w jesieni mieniąca się wszystkimi odcieniami złota, białe wieże bieląńskiego klasztoru, serpentyne białych dróg to jeszcze nie wszystko. Całości dopełnia wspaniały widok na ogromny szmat ziemi krakowskiej — od Garbu Tenczyńskiego, przez odległe lasy Poreby i Czernichowa aż po sine pasma Beskidu i postrzępiony grzebień Tatr. Szczególnie eksponowana jest Dolina Wisły z polyskującymi zakolami rzeki i przysadzistą sylwetką opactwa tynieckiego.

Najprawdopodobniej to właśnie sprowadziło tu przed stu dziesięcioma laty austriackich geodetów i inżynierów. Oczywiście nie przyjechali oni tutaj by podziwiać piękne widoki. Zbyt świeże były jeszcze doświadczenia wojny 1870—71 roku, gdy potężne lecz anachroniczne forty francuskie pękały pod razami nowoczesnej, pruskiej artylerii. Pod znakiem jej primatu miało upłynąć następne 20 lat historii. Do nowych realiów trzeba było, i to szybko, dostosować najpotężniejszą twierdzę habsburskiej monarchii, jaką był Kraków. W projektowanym zewnętrznym pierścieniu nowych fortyfikacji, obejmującym Kraków w odległości 7—12 km od Rynku, tkwił zielony klin wzgórz Lasu Wolskiego i Sikornika, wchodzący na niepokojącą głębokość ponad 4 km w głąb linii obrony. Stanowił on realne zagrożenie przez możliwość skrytego podejścia nieprzyjaciela do miasta, ale też dawał szansę na daleki ostrzał przedpola dzięki wysokim wzgórzom. Na ich wschodnim krańcu tkwił od 50-tych lat XIX wieku fort 2 „Kościuszko”. Na krańcu zachodnim stanął nowy, główny fort.

To, co zbudowano pomiędzy nimi w ciągu ponad pół wieku zyskało z czasem miano III Obszaru Warownego twierdzy — najmniejszego, lecz jednego z najsilniej ufortyfikowanych. Cały teren Lasu Wolskiego, niby żywy organizm, posiadał przeróżne „narządy”, służące do obrony dalekiej i bliskiej, do magazynowania, łączności i dowodzenia; wszystkie połączone arteriami dróg fortecnych.

Role, którą w tym organizmie wyznaczono „Skale” można porównać do oka i równocześnie da-



## Krakowski „Trójkąt bermudzki”

lekosiętnego żądla, mogącego rzadziej nieprzyjaciela na dystansie 6 kilometrów. „Skala” była więc fortem artyleryjskim — wielką baterią. Jej eksponowana, wysunięta pozycja i położenie na skalistym cyplu nie pozwalały jednak na zbudowanie klasycznego, rozłożystego fortu podobnego do „Prokocimia” 50 lub „Rajska” 51. Dlatego też zadecydowano o nietypowym, ciasnym rozplanowaniu fortu, charakterystycznym dla dzieł górskich. Fort 38 „Skala” stał się więc głównym artyleryjskim fortem górskim, którego fundamenty i fosy zostały wykute w krystalicznej skale wapiennej. Jaką wagę przywiązywano do tego fortu najlepiej świadczy sposób, w jaki została rozmieszczona artyleria. Liczyła ona... dwie haubice kalibru 12 cm. Ktoś może się roześmiać, przypominając trzynastodziałowe giganty typu „Rajska”. Mimo to wartość artylerii na „Skale” była podobna, o ile nie większa. Ilość dział została zrównoważona tutaj umieszczeniem ich... pod pancernym.

Na z górą 20 lat przed budową pierwszego fortu pancernego w Krakowie, Austriacy zaryzykowali zastosowanie na forcie „Skala” ostatniego krzyku techniki, jakim była ogromna wieża pancerna Grüssona. Zwiększała ona niepomiarowo odporność na ogień nieprzyjaciela ukrytych pod nią dział. Wbudowano ją w najwyższy punkt fortu, zastępując ją typowy, ziemny wał artyleryjski. Poniżej wieży biegł wał piechoty, zawężony do rodzaju oko-

pu (zwanego bonetem), otaczający masyw fortu. Zapewniał on bliską jego obronę z broni ręcznej. Za wałem piechoty otwiera się głęboka, kuta w skale fosa, broniąca dwoma podwójnymi kopcami barkowymi, odcinkami galerii Carmota i kaponiera zapola. Aby dostać się do ich kamratów, musimy wrócić przed bramę fortu i przez most zwodzony dotrzeć do jego wnętrza. Od strony placu broni fort nie robi imponującego wrażenia. Jest stosunkowo mały; nie widać przecież niezwyklej spiętrzenia budowli fortu (dziedzicze na koszarach, schron na dziedzińcu, na schronie stanowisko wieży pancerne) typowego dla fortów górskich. Natomiast jego wnętrze — dziś użytkowane przez Obserwatorium Astronomiczne UJ, jeszcze przed dwudziestą laty mogłoby zadziwić niejedną niespodzianką.

Były tam między innymi sale dowodzenia, wyłożone grubą warstwą korka, tłumiącego odgłosy walki. Podstawa wieży pancernej przechodziła w okrągły szyb, pełen urządzeń i maszyny, służących do obracania kilkudziesięciotonowego kołosa. Pod fortem rozbiegły się na wszystkie strony tajemnicze, kute w skale chodniki przeciwminowe i podsłuchowe, zabezpieczające obiekt przed podkopaniem i wysadzeniem. Jednak, oprócz technicznych i konstrukcyjnych niezwykłości fort zadziwia też wydarzeniami ze swej historii, które do dziś utrzymują wokół niego nimb tajemnicy i zagadki.

Czas więc powrócić do niezwyklego zdarzenia sprzed siedemdziesięciu kilku lat.

Oficerowi i oddziałowi wartownicemu, mającemu wymienić kolegów po 24-godzinnej służbie nie dane było spać na forcie... żywego ducha. Zastali oni obiekt w należytym porządku: żadne z zaplombowanych pomieszczeń nie zostało otwarte, nic też z fortu nie zginęło. Księga dyżurów leżała otwarta, zaś zapiski dotyczące krytycznego dnia prowadzone były poprawnie i porządnie niemal do chwili zmiany warty. Urywały się one niedługo przed godziną dwunastą. Nie znaleziono też najmniejszego śladu wskazującego na walkę czy uprowadzenie siłą. Wywiad austriacki szalał. Przeprowadzano między innymi skrupulatne poszukiwania w rozszanych po całej monarchii miejscach zamieszkania rodzin zaginionych żołnierzy, podejrzewając masową dezercję. Bezskutecznie. Indagowano też ludność Bielani, Kryspinowa, Chełma i innych okolicznych wiosek. Ktoś przecież musiał zobaczyć wychodzący z fortu oddział! Jedyna uzyskana tą drogą informacja mówiła o żołnierzu, który przed południem feralnego dnia zszedł z fortu do sklepiku w Kryspinowie po papierosa.

Był to ostatni, widziany żołnierz posterunku wartowniczego fortu 38 „Skala”. Poszukiwania nie dały nic. Pozostały mniej lub bardziej fantastyczne domysły, sugerujące m. in. uprowadzenie oddziału (w jakim celu?) z pomocą fałszywego oddziału zmieniającego. Wszelkie spekulacje wydają się trafiać w próżnię. Jeżeli, jak chcą niektórzy, wiązać zniknięcie żołnierzy z działalnością pik. Redla — jaki sens miaoby porwanie lub zabicie kilkunastu lub kilkunastu prostych ludzi, nie będących nawet etatową załogą fortu, a pełniących jedynie służbę wartowniczą? Jeżeli przyjąć wersję o dezercji (też nie zbyt prawdopodobną — czas nie był jeszcze wojenny, zaś służba w garnizonie krakowskim nie należała do najcięższych), dlaczego nie dokonano tego np. w nocy, lecz bezpośrednio przed nadejściem zmiany, kiedy wzrastało niebezpieczeństwo wykrycia?

Aferę związaną ze zniknięciem posterunku przyćmił dopiero wybuch I wojny światowej. Nie do końca jednak. Kilkakrotnie wracała doń prasa — ostatni raz bodajże w roku 1960 lub 61.

Nasze informacje zawdzięczamy panu mgr inż. Władysławowi Ulińskiemu, który z kolei usłyszał je w latach pięćdziesiątych, pracując wspólnie z p. Franciszkiem Jasionem, niegdyś zawodowym wojskowym, który znał tę historię bardzo dokładnie. Niemożliwe jest jednak, aby ta głośna niegdyś sprawa zapadła całkowicie w niepamięć. Liczymy więc na wielokrotnie już sprawdzoną pomoc Czytelników „Echa Krakowa”. Może uda się wspólnie skorygować i uściślić (a może wyjaśnić) tajemnicę naszego rodzinnego „Trójkąta bermudzkiego” — fortu 38 „Skala”?

JADWIGA ŚRODULSKA-WIELGUS  
KRYSZTOF WIELGUS

„Echo Krakowa”, Koło Naukowe Studentów Politechniki Krakowskiej „Architectura Militaris” oraz Koło PTK nr 8 Studentów UJ uprzejmie zawiadamiają, że kolejna wycieczka szlakiem warowni dawnej Twierdzy Kraków odbędzie się dnia 22 marca br. Zbiórka o godz. 10 na pęli autobusowej w Borku Fałęckim. Poznamy jeden z najdziwniejszych obiektów Twierdzy — fort 52 „Borek”.

Prosimy o zaopatrzenie się w latarkę, mocne obuwie oraz odzież pozwalającą na przejście przez silnie zabrudzone części fortu.

Równocześnie zwracamy się z gorącą prośbą o ostrożność i uwagę. Kierujemy ją szczególnie do opiekunów najmłodszych uczestników wycieczek.

## Pierwszy krakowianin w Jamestown

„W słoneczny dzień październikowy 1608 roku odbiła łódź od żaglowca „Mary and Margaret” stojącego w niewielkim oddaleniu. W łodzi płynęło pięciu Polaków. Kierownikiem tej pierwszej grupy polskiej w Ameryce był Michał Łowicki, szlachcic polski urodzony już w Anglii i pochodzący z rodziny dawno tam osiadłej, a trudniący się intratnym handlem w dziedzinie importu towarów z Polski do Anglii, jak budulec, maszyny, mydło, szkło, smoła, dziegieć, pakuty itp. Siedząc blisko steru, a więc w tylnej części łodzi Łowicki siłą faktu miał wysiąść ostatni. Pierwszy natomiast wyskoczył na brzeg Zbigniew Stefański z Włocławka, specjalista w zakresie wyrobu szkła, który po kilkumiesięcznej podróży pełnej niebezpieczeństw padł na kolana, wznosił dłonie ku niebu i głosem pełnym wzruszenia zawołał: „Ach dzięki Ci Panie, ach dzięki!” To wyrażenie pochulił się i podczas gdy kapitan John Smith w milczeniu Polakom się przyglądał — tę nie znając jeszcze, ale jakże mile widzianą ziemię Stefański ucałował. To były pierwsze słowa polskie, jakie padły na ziemi amerykańskiej. Za Stefańskim w cichym skupieniu ustawili się: wymieniony już Łowicki, Jan Mata z Krakowa, wytwórca mydła, Stanisław Sadowski z Radomia, doświadczony budowniczy tartaków (ręcznych) oraz Jan Bogdan z Kolomyi i Gdańska, którego specjalnością była budowa żaglowców i łodzi”.

Taki opis znajdujemy w książce „Pierwsi Polacy w Ameryce” napisanej przez Mieczysława Haimana i wydanej w 1943 roku przez Fundację Pułaskiego w Nowym Jorku. Wynika z niego, że wśród pierwszych Polaków, którzy przybyli na kontynent północnoamerykański znajdował się krakowianin.

Kim był — wiemy: wytwórca mydła. Profesja ta należy do starszych zawodów tego świata. O mydle wspominał już w „Historii naturalnej” Pliniusz Starszy, pisarz i uczonego rzymski, żyjący w latach 23—79 naszej ery, który zginął w czasie wybuchu Wezuwiusza. Archeolodzy badając szczątki Pompei odnaleźli zresztą doskonale zachowany skład mydła oraz urządzenia do jego wyrobu. Ale mydło znane było już w VI wieku przed n.e. Prawdopodobnie wynaleźli je, tak jak pieniądze — Fenicjanie. Potem mydło spotykamy w Galii u ujścia Rodanu. W IX wieku myją się mydłem w Marsylii, Wenecji

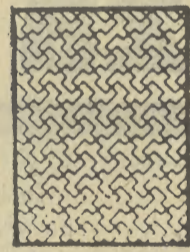
i Genui. W Polsce wytwórcy mydła pojawiają się w XIV wieku w Płocku. Mydło wyrabiał niejaki Maciej w 1490 roku w Nowym Sączu. A Zygmunt Głogier podaje, że w XVI wieku można znaleźć setki wzmianek w różnych utworach o mydlarniach w Polsce. Przemysł ten rozpow szechnił się w naszym kraju nad podziw szybko. Nic dziwnego, że na przełomie XVI i XVII stulecia nie brak wytwórców mydła w Krakowie.

Dlaczego jednak Jan Mata zdecydował się opuścić miasto, w którym żył i miał warsztat, trudno wytłumaczyć. Zresztą o Macie kroniki miejskie raczej milczą. Tu trzeba zdać się na domysły, Kazimierz Blahij, autor książki „Ładowanie w Jamestown” podaje, że Polacy, zwerbowani do kolonii angielskiej Jamestown w Ameryce Północnej, byli protestantami. Sięgając zaś do innego źródła „Kalendarza dziejów Krakowa” Mirosława Franciśca znajdujemy informację, że w 1591 ro-

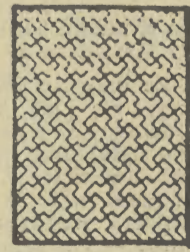
ku w maju w wyniku tumultu antydysydenckiego nastąpiło spalanie Brogu oraz napad na cmentarz różnowierczy. Jak pisze Franciśc: „Był to ostateczny cios zadany krakowskiej gminie ewangelickiej i zdecydowany wyraz kontrreformacji”.

Franciśc wymienia następnie szereg dat dotyczących wystąpień podburzanych przez księży sfanatyzowanych tłumów przeciw różnowiercom i Żydom w Krakowie, w tym m. in. w 1583 roku. Czy Janowi Macie nie odeduchało się dlatego życia w rodzinnym mieście? Mógł poznać wspomnianego już Michała Łowickiego, który namówił go do wyruszenia za morze i tak oto znalazł się w Jamestown.

Geneza osadnictwa angielskiego w Ameryce Północnej wiąże się z ówczesną sytuacją polityczną... Polski. Otóż na początku XVII wieku Anglia miała już tak wytrzebione lasy, że groziło to rozwojowi budownictwa okrętowego, hutnictwa i przemysłu wełnianego. Brakowało drzewa, smoły, dziegciu,



Miniatura Artura Szyka przedstawiająca polskich pionierów w Wirginii. Jednym z nich był krakowianin Jan Mata.



żywicy, potażu. Anglicy zaczęli przeto importować te wyroby z Polski, Niemiec, Rosji i Szwecji. Ale wojny prowadzone przez Rzeczpospolitą hamowały import i naraziły kupców angielskich na różne komplikacje. Tak zrodził się pomysł uniezależnienia od dostaw polskich i założenia kolonii w Ameryce. Jeszcze w czasach królowej Elżbiety spenetrowano część wybrzeża Ameryki Północnej, w rejonie obecnego miasta Richmond i nazwano ten obszar Wirginią (na cześć „Elżbiety królowej — dziewicy”). W 1606 roku król Jakub I nadał dwóm spółkom Plymouth Company i Virginia Company of London przywilej na założenie kolonii. W 1607 roku Kompania Wirginijska założyła Jamestown, gdzie rządził kapitan James Smith, znany kondotier, walczący ongiś po stronie Węgrów z Turkami, uszlachcony przez księcia Zygmunta Batorego, potem w niewoli tatarskiej na Krymie, wslawiony brawurą ucieczką, w czasie której odwiedził m. in. Polskę. Pisał on potem w swoich pamiętnikach wydanych w 1629 roku w Londynie, że doświadczył on w Polsce wielkiej czci i radości, zadowolonia i zabawy, a każdy wojewoda, do którego przyjechał, nie tylko użył mu gościny, ale i dał coś w darze.

W rok po założeniu kolonii w Jamestown, przybył tam Polacy. Powołajmy się znowu na Kazimierza Blahija, który powtarza zresztą opinię wcześniejszą: Polacy byli pierwszymi na tym kontynencie, którzy przyjechali nie podbić, ale pracować. Oni to zakładali pierwsze zakłady przemysłowe: smolarnie i hute szkła, a gdy było trzeba, chwytali za oręż w obronie kolonii. Raz ocalili nawet kapitana Smitha z rąk czerwono-skórych.

Oni też zresztą zorganizowali pierwszy strajk na kontynencie amerykańskim, protestując przeciw dyskryminowaniu politycznemu. Nie mieli bowiem prawa głosowania i wyborów do Rady Kolonii, jako obco krajowcy. Udało im się te prawa wywalczyć.

A nasz krakowianin, Jan Mata? No cóż, zapewne wziął się za wyrób mydła, stając się jakby prekursorem przemysłu kosmetycznego w Stanach Zjednoczonych. Ale nie tylko. Jeden z osadników polskich Zbigniew Stefański pozostawił po sobie pamiętnik wydany w 1625 roku w Amsterdamie. Znamy jego fragmenty. Wynika z nich, że Jan Mata wraz z kolegami, a także autorem pamiętnika stał się prekursorem narodowej gry amerykańskiej baseballu. Oto co na ten temat pisze Stefański:

„Po nowym roku razem pospółtu z Sadowskim, Mato, Mietusem, Stoiko y Zrenico w palanta wdziecnie gram. Nawicję igralim w niedziele, galki ze szmat krenconc... Igralim aże dzikusy nabieżeli obsiec wokół, a sie dziwowac polszczo igraszko”.

RYSZARD DZIESZYŃSKI

# Piętnaście krakowskich dni Tadeusza Kościuszki

„Kiedy zbawcę narodu zobaczywszy Kraków, szczęściem stał się kolebką wolności Polaków“  
(Alojzy Feliński, 1794 r.)



Przysięga Kościuszki na Rynku w Krakowie — malował Wojciech Kossak. Obraz znajduje się w Muzeum Tadeusza Kościuszki w Solurze. (Rep. wg „Kościuszko na Ziemi Krakowskiej” Jana Lubicza Pachosńskiego)

ności stacjonujących w Krakowie oddziałów wojska polskiego i tłumów mieszkańców miasta, poseł krakowski Aleksander Linowski odczytał akt powstania. Kościuszko złożył publiczną przysięgę Narodowi, że powierzonej mu władzy na niczyj prywatny ucisk nie użyje, lecz jedynie dla obrony ca-

łości granic, odzyskania samowładności narodu i ugruntowania powszechnej wolności. W ciągu kilku następnych tygodni Kraków i ziemia krakowska, stanowiące centrum insurekcji kościuszkowskiej, stały się ostoją materialną i moralną tego zrywu niepodległościowego.

Tadeusz Kościuszko spędził w Krakowie lub jego okolicy około 50 dni. W samym miesiącu przebywał łącznie 15 dni, najdłuższe, bo 10 dni bez przerwy — podczas powstania w 1794 r. Właśnie to powstanie, które przeszło do historii jako powstanie kościuszkowskie, a właściwie jeden jego epizod — przysięga Najwyższego Naczelnika Sił Zbrojnych Narodowych, połączyła na zawsze w świadomości Polaków Tadeusza Kościuszkę z Krakowem.

Pierwszy raz Kościuszko przyjechał do Krakowa w 1775 r., kiedy miał 29 lat. Znalazł się tu całkiem prywatnie i na krótko, bo tylko przejazdem. Ponieważ nie stać go było na zakup stopnia wojskowego, co było wówczas powszechnym zwyczajem, postanowił zaciągnąć się do wojska saskiego. Podążył więc do Saksonii. W Krakowie zatrzymał się na nocleg 20/21 października w kamienicy „Liszowskiej” przy ówczesnym Rynku Wielkim 497 (obecnie Rynek Główny 45). Jej właściciel, Jan Liszka, wynajmował pokoje gościnne na drugim piętrze tego budynku.

Kamienica „Liszowska”, to obecnie dom „Pod Oriem”. Przy bramie znajduje się tablica z popiersiem Kościuszki i napisem pamiątkowym, ufundowana w 1946 r., na miejscu tablicy, zniszczonej przez Niemców podczas okupacji.

Drugi raz przejeżdżał Kościuszko przez Kraków w 1792 r. Wówczas cieszył się już sławą w Polsce i za granicą, którą zawdzięczał czynom wojennym w Ameryce Północnej, krążyły też w Polsce wieści o jego zdolnościach dowódczych podczas bitwy pod Dubienką w obronie Konstytucji 3 Maja. Z najwyższą czcią podejmowało go społeczeństwo w Galicji Wschodniej, do Krakowa jednak przybył jako nie znany nikomu Tadeusz Bieda („Le Baron Bieda”), ponieważ był ścigany nakazem aresztowania, jaki wydała caryca Katarzyna II. Noc z 13/14 grudnia spędził w zajeździe „Pod Opatrznością”, mieszczącym się przy Rynku Wielkim 499 (obecnie 47), na rogu Rynku i ul. Floriańskiej.

Wiosną 1793 r. zawiązało się w Warszawie sprzysiężenie, którego celem miało być ogólne powstanie narodowe celem ratowania zagrożonych resztek niepodległości Polski po II rozbiore (w styczniu 1793 r.). Na naczelnika przygotowywanego powstania pod koniec sierpnia wyznaczono Kościuszkę. Ale sprzysiężenie warszawskie zostało prawie rozbite. Centrum spisku przeniosło się więc do Krakowa.

W celu sprawdzenia na miejscu stanu przygotowań, Kościuszko przybył z Drezna do Podgórze pod Krakowem w dniu 10 września i na kilka tygodni zakonspirował się pod nazwiskiem Milewskiego. Podgórze odcięte było od Krakowa Wisłą i od I rozbioru Polski należało do cesarstwa austriackiego, podczas gdy Kraków leżał w wolnej jeszcze części Rzeczypospolitej, ale objętej protektorem rosyjskim. Z tego powodu owego okresu nie zaliczamy jako pobytu Kościuszki w Krakowie. Ze względów konspiracyjnych Kościuszko często zmieniał miejsca pobytu. Odwiedzał swych przyjaciół i znajomych: w Wiatowicach, Krakuszowicach, Zabawie pod Tarnowem lub Wieliczka, może był też w pobliskim Pierzchowcu i w Hebdowie. Spotkał się w Piekarach pod Tyńcem z gen. Józefem Wodźnikiem. Nocował wówczas w pobliskim Kole Tyńcekim. Nie wiadomo, kiedy wyjechał do Włoch, w każdym razie był tam już w październiku.

Pod koniec lutego 1794 r. Kościuszko wyznaczył termin wybuchu powstania na marzec. Przybył do Krakowa z Wiatowic nocą 23/24 marca. Następnego dnia około godziny 10 na Rynku Wielkim, w obec-

Tablica pamiątkowa, położona na poziomie płyty Rynku Gł., między wieżą ratuszową a wylotem ul. Szewskiej, przypomina dziś o tym historycznym wydarzeniu. Rzeczywiste miejsce przysięgi znajdowało się jednak nieco bliżej pałacu „Pod Baranami” i wylotu ul. św. Anny. Płytę przesunięto na obecne miejsce, gdy poszerzano jezdnię. Po przysiędze Tadeusz Kościuszko udał się do stojącego obok ratusza. W Izbie Pańskiej wygłosił przemówienie do radnych miejskich, wyjaśniając cel powstania. Następnie został podpisany akt powstania.

Główna kwatery sztabu powstańczego mieściła się na pierwszym piętrze „Szarej Kamienicy”, stojącej przy Rynku Wielkim (obecnie Rynek Główny 6). Przez kilka dni w „Szarej Kamienicy” Kościuszko prowadził ożywioną, gorączkową działalność; przyjmował wielu interesantów, wysyłał depesze, wydawał rozkazy, redagował proklamacje i instrukcje, słał kurierów i gońców po całym kraju. Główna kwatery mieściła się w „Szarej Kamienicy” aż do 1 kwietnia 1794 r., to jest do dnia wymarszu armii Kościuszki z Krakowa. Fakt ten upamiętnia tablica.

25 marca Kościuszko powtórzył przysięgę w kościele Mariackim. Tego też dnia wydał rozkaz fortyfikowania Wzgórza Wawelskiego. Jako doświadczony inżynier-fortyfikator (twierdza w West Point w Ameryce Północnej była jego dziełem), prawdopodobnie sam zapoznał się ze stanem obronności Wawelu. Na fortyfikacje kościuszkowskie złożyły się: podmurwane nasypy ziemne, szańce, częstokolony itp. W tym też okresie rozpoczęto realizować zaplanowany przez Kościuszkę obóz warowny, który objął cały Kraków. W tym celu sypano na przedmieściach Krakowa od strony Krowodrzy i Prądnika Białego system okopów kleszczowych, a więc stanowiących nowość w ówczesnym systemie obrony.

4 kwietnia wojska powstańcze pod wodzą Kościuszki rozbiły pod Racławicami armię rosyjską, dowodzoną przez gen. Aleksandra Piotrowicza Tomasowa. Po tym zwycięstwie Kościuszko założył obóz warowny w niedalekim Bosutowie, a 8 kwietnia udał się do Krakowa, w pochodzie triumfalnym przeszedł przez Rynek Wielki na Wawel. Ubrany był w sukmanę krakowską i czapkę krakuską. W ten sposób manifestował swoje poglądy. Kroczył otoczony oddziałem zwycięskich kosynierów, prowadzony przez bohatera spod Racławic — Wojciecha Bartosza. W katedrze na Wawelu nastąpiła uroczystość oficjalnego mianowania Bartosza na chorążego regimentu grenadierów krakowskich.

Już więcej za swego życia Kościuszko do Krakowa nie zawiątał. 5 października 1817 r. zmarł w Solurze w Szwajcarii. 11 kwietnia następnego roku trumna z jego zwłokami spoczęła tymczasowo w kościele św. Floriana na Kleparzu, a 22 czerwca uroczystie przeniesiona została „Drogą Królewską” do katedry na Wawelu. W 1832 r. umieszczono ją w okazałym sarkofagu, wykonanym przez rzeźbiarza Pawła Filippięgo, według projektu architekta Franciszka Lanziego.

Przy wejściu do zabudowań wawelskich od strony ul. Kanoniczej, na bastionie Władysława IV wita nas okazały pomnik Kościuszki na koniu, wykonany według projektu Leonarda Marconiego (1899 r.). Jest to kopia oryginału, który zniszczyli Niemcy w czasie ostatniej wojny. Kopia została wykonana w 1960 r. w Dreźnie.

Nad Krakowem, na wschodnim krańcu wyniosłego pasma Sowińca, góruje widoczny zewsząd kopiec Kościuszki, usypany Najwyższemu Naczelnikowi przez naród w latach 1820—1823.

JULIAN ZINKOW

Z daleka od Rynku

## Niewielka wieś Wola

Malborska, Dauna, Bławatkowa, Turniejowa — niezbyt efektowna zabudowa, domy mieszkalne parterowe lub jednopiętrowe z początku naszego wieku lub z okresu międzywojennego, często w kiepskim stanie. W tle wielopiętrowe budynki nowego osiedla. Oto krajobraz jednego z osiedli Wielkiego Krakowa. Tak jawi się mieszkańcom Woli Duchackiej ich miejsce zamieszkania.

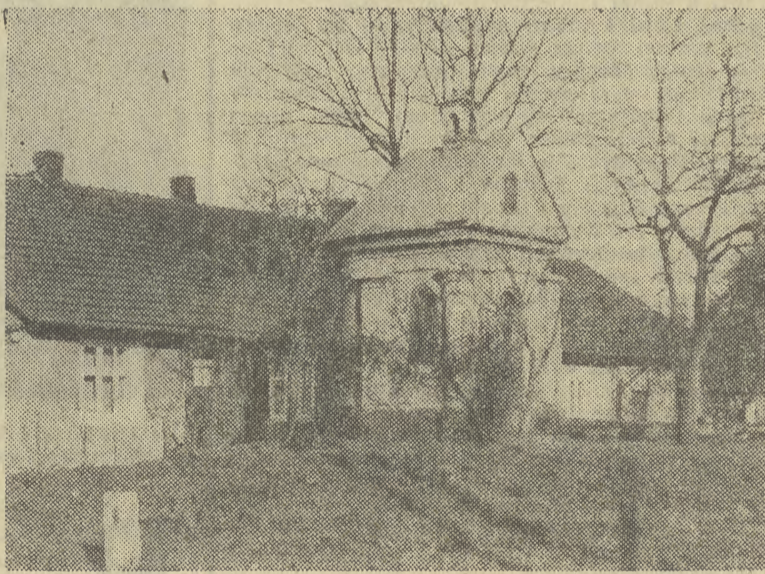
Jadąc ulicą Malborską łatwo trafić do budynku Państwowego Przedszkola nr 51. To tutaj był niedługo najważniejszy punkt wsi Wola — dwór właściciela majątku. W pobliżu tego miejsca rozpoczęła się historia Woli. Historia, której początki nie są dzisiaj łatwe do pełnego zrekonstruowania. Istniała tutaj osada już w XI w. W w. XIII wieś Wola miała należeć do właściciela rozległych posiadłości (wielu dziesiątków wsi) — tynieckich benedyktynów. Pierwsza pisana zapiska odnosząca się do Woli jest zawarta w Kodeksie Dyplomatycznym Małopolski i nosi datę — 1364 rok. Informacja ta pochodzi więc z okresu panowania króla Kazimierza Wielkiego, natomiast bardzo istotny epizod dotyczący historii Woli jest związany z panowaniem innego władcy Polski — Władysława Jagiełły. Otóż w roku 1417 zawarł on po raz trzeci związek małżeński i jego wybranką była tym razem 45-letnia Elżbieta, córka Ottona z Pilcy, uprzednio już 3-krotnie żona. To właśnie Elżbieta z Pileckich wzięła jako żonę Jagiełłę, w roku 1419 darowała wieś Wola zakonowi św. Ducha.

Zakon pod wezwaniem św. Ducha został sprawdony do Polski na pocz. wieku XIII i posiadał w Krakowie przez kilka wieków swój klasztor, kościół i szpital przy placu św. Ducha. O zadaniach, jakie miał realizować informuje tekst słubów zakonnych. Zakonnicy-duchacy oprócz trzech słubów występujących w każdym zgromadzeniu składali jeszcze czwarty: służyć i pomocy chorym, biednym. Nowicjusz wymawiając formułę recytował: „Poświęcam się i ofiaruję siebie samego Bogu, Najświętszej Maryi Pannie i szarym chorym panom, biednym, że po wszystkich dni mojego życia będą ich

służyć. Obiecuje za pomocą Boga zachować czystość, żyć w ubóstwie a tobie (zwracając się do przełożonego) i twoim następcom posuszeństwo...”

Przekazanie na początku XV w. wsi Wola w ręce duchaków spowodowało przyjęcie się nazwy Wola Duchacka, co odróżnia ją od innych wsi o nazwie Wola (istniejące w pobliżu Krakowa to m. in. Wola Janowa, Wola Justowska czy Wola Radziłowska). W nieocenionym dziele Jana Długosza „Liber Beneficiorum” znajdujemy Wole jako jedną z siedmiu wsi będących własnością klasztoru św. Ducha (obok sąsiednich Kurdwanowa i Rżaki). Jednocześnie Długosz informuje, że „Wolya” stanowi część parafii św. Jakuba na Kazimierzu razem z takimi wsiami jak „Kurdwanów” czy „Łągiewniki”. Wola jako wieś duchacka przynosiła dochody zakonowi św. Ducha (m. in. idące na utrzymanie szpitala św. Ducha) podlegając formalnie prowincjałowi zakonu. I tak w roku 1578 prowincjał Mateusz z Królewca przeprowadzając rozgraniczenie między majątkami domu krakowskiego a otaczającymi je wsiami, wytyczył granicę między Wola Duchacką a przylegającymi do niej Łągiewnikami i Wola Janową.

Jeszcze u schyłku XIX w. Wola była niewielką wsią z 58 domami, 400 mieszkańcami i oczywiście z dworem. Dwór ten przechodził przez ręce wielu właścicieli. W wieku XIX byli nimi — m. in. — Wodźnicy, niedługo mieszczańską rodziną, nobilitowana w drugiej poł. XVII w. a w wieku XIX mocno związana z losami Krakowa. W posiadaniu wolskiego dworu był również jeden z twórców krakowskiej szkoły historycznej i obozu Stańczyków Józef Szujski. Stary dwór wielokrotnie przebudowywany zachował się do dzisiaj (budynek przy ul.



Pochodząca z 1882 r. kapliczka przy ul. Malborskiej, na tle starej zabudowy. (Ze zbiorów Muzeum Historycznego m. Krakowa)

Mochackiego), choć trudno dostrzec w nim świetność dawnej szlacheckiej posiadłości. W latach 40. XIX w. wybudowano obok istniejącego, a pochodzącego z przełomu XVIII/XIX w. nowy dwór, który później również był przebudowywany, a dzisiaj mieści się tutaj Państwowe Przedszkole nr 51. W ten sposób Wola posiadała dwa dwory, natomiast jeszcze długo nie miała ani własnego kościoła ani szkoły. Decyzja o utworzeniu szkoły zapadła dopiero w lipcu 1901 r. Wtedy to przystąpiono do organizowania 1-klasowej szkoły ludowej, która znalazła siedzibę w domu prywatnym przy ul. Trybuny Ludów. Pierwszym kierownikiem szkoły (i jedynym nauczycielem) był Stanisław Albiński. 7-klasowa szkoła powszechna zaczęła funkcjonować na Woli formalnie dopiero od 1. IX. 1930 r.

W okresie II Rzeczypospolitej Wola znacznie zwiększyła liczbę mieszkańców. O ile w 1921 r. gminę Wola Duchacka o powierzchni 3,68 km<sup>2</sup> zamieszkiwało 1234 mieszkańców, to 10 lat później już 4399. Przyrost liczby ludności nie zmienił faktu, że wieś ta pozostawała nadal ubogą miejscowością, zamieszkałą przez ludność trudniącą się różnego rodzaju pracami dorywczymi, sezonowymi, usługowymi czy wreszcie pracą w przemyśle pobliskiego Krakowa.

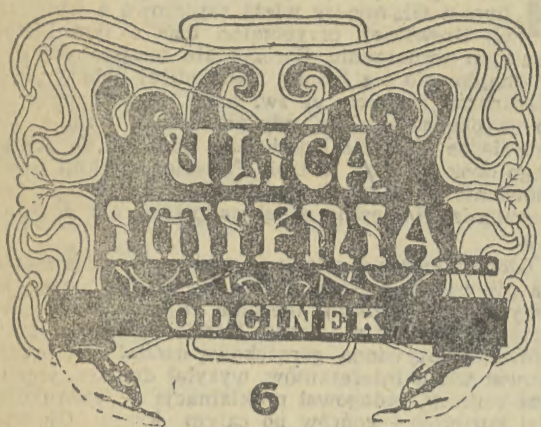
W 1926 r. wyłączono z obrzeży gminy Wola niewielki obszar gruntów i przyłączono do Krakowa. Był to obszar nowego cmentarza żydowskiego zlokalizowanego przy ul. Abrahama, który został utworzony w związku z brakiem miejsca na starym cmentarzu żydowskim przy ul. Jerozolimskiej. Kilkanaście lat później (już w okresie okupacji niemieckiej) w czerwcu 1942 r. na miejscu

nowego cmentarza żydowskiego powstał obóz pracy przymusowej dla Żydów (Julag I). Obóz ten uległ likwidacji w 1943 r. gdy Niemcy przystąpili do rozbudowy w Płaszowie (początkowo jako filii obozu koncentracyjnego na Majdanku), obozu koncentracyjnego. Obóz, choć nosił nazwę Koncentrationslager im Plaszow, to w zasadniczej części był on zlokalizowany na terenie gminy Wola Duchacka. Nagrobki z owego nowego cmentarza żydowskiego posłużyły za materiał budowlany przy budowie obozu, wybrukowano nimi plac apelowy i drogi, używano ich do wykonywania podmurówek. Mieszkańcy Woli żyli więc przez kilka lat tuż obok płaszowskiego Koncentrationslager ze świadomością dziejących się tam wydarzeń. Zdarzały się również dni, gdy „obozowe życie” wkraczało do pobliskiej miejscowości. Tak było choćby 6/7. VIII. 1943 r. gdy strażnicy ukraińscy napadli na ludność polską, plądrując domy, gwałcąc kobiety (doszło nawet do strzelaniny z policją granatową). Tak było 1. VII. 1942 r. gdy przy ul. Wielickiej powieszono 11 Wolan (nazwiska 8 z nich umieszczone są na obelisku przy ul. Wielickiej). Pisząc historię okupacyjnej Woli nie wypada nie wspomnieć o zaangażowaniu się mieszkańców w działalność ruchu oporu. Zorganizowano tutaj tajne nauczanie. Antoni Szefer i Stanisław Wątacha byli jednymi z tych, którzy przypalili śmiercią swoją nauczycielską działalność. Konspiracja na Woli to oczywiście działalność ZWZ-AK. Istniały tutaj 3 plutony pozostające w strukturze „Zelbetu”. Dowódcą jednego z nich był Tadeusz Wolny — „Boruta”.

Wola podzieliła losy sąsiedniego Prokocimia, przynajmniej w jednym: 28 V 1941 r. decyzją generalnego gubernatora została przyłączona do Krakowa, decyzją potwierdzoną po wojnie przez władze polskie. W ten sposób stała się jeszcze jednym z wielu osiedli Wielkiego Krakowa.

JACEK SALWIŃSKI





**Bardosa** — tuż przed Insurekcją Kościuszkowską, zimą 1793/94 roku Wojciech Bogusławski napisał operę komiczną „Cud mniemany, czyli Krakowiacy i Górale”. W operze tej dwie grupy regionalne są sobie przeciwstawione: górale napadają na krakowiaków z Mogiły, jest tu spór o córkę, jest porwanie bytła, itp. Wszystkich zważnionych gości ubogi student Bardos postępujący się machiną elektryczną — zdobywcą ówczesnej wiedzy. Tak więc krakowiaków i górali łączy przedstawiciel pokolenia reprezentującego tendencje oświecenia. Celem sztuki, napisanej z inicjatywy spiskowców przygotowujących insurekcję, było pozyskanie chłopów, ich zjednoczenie i zachęcenie ich do walki w powstaniu. Ulica Bardosa znajduje się w Nowej Hucie, po drugiej stronie Dłubni, naprzeciw klasztoru Cystersów.

**Piotra Bardowskiego** (1846—1886) — rewolucjonista rosyjski, łącznik między I Proletariatem a Narodną Wolą. W 1868 r. został sędzią pokoju w Warszawie, aresztowany 28 kwietnia 1884 r., sądzony był przez sąd wojskowy razem z 29 proletariatczykami. Jednym z głównych oskarżonych był tu Ludwik Waryński. 28 stycznia 1886 r. na Bardowskim, który został skazany na karę śmierci, wykonano wyrok na stokach Cytadeli Warszawskiej. Ulica imienia Piotra Bardowskiego znajduje się w Prokocimiu, bozna ul. Bieżanowskiej.

**Norberta Barlickiego** (1880—1941) — działacz robotniczy, publicysta, członek PPS, do której wsta-

pił w 1902 r. W 1918 r. był w rządzie J. Moraczewskiego wiceministrem spraw wewnętrznych, od 1919 r. posłem na Sejm. 29 czerwca 1930 r. odbywał się w Krakowie Kongres Obrony Prawa i Wolności Ludu (Kongres Centrolewu), który domagał się utworzenia konstytucyjnego rządu i ustąpienia J. Piłsudskiego. Na wiecu zebrało się 30 tys. osób. Kilka miesięcy później aresztowano, na rozkaz Piłsudskiego, 12 byłych posłów opozycyjnych Centrolewu, m. in. N. Barlickiego. Osadzeni zostali w więzieniu wojskowym w Brześciu nad Bugiem. Barlickiego skazano na dwa i pół roku więzienia. Należał on do czołowych działaczy lewicy PPS. W latach 1936—1937 był redaktorem naczelnym „Dziennika Popularnego” — pisma jednolitofrontowego. Podczas okupacji wydawał konspiracyjne pismo „Chłop i robotnik”. Aresztowany w kwietniu 1940 r. zmarł z wycieńczenia w Oświęcimiu 27 września 1941 r. w momencie, gdy w Warszawie odbywał się konspiracyjny zjazd zjednoczeniowy lewicowych grup socjalistycznych. Ulica jego imienia znajduje się w Nowym Prokocimiu, poprzeczna ul. ks. Piotra Sciegiennego.

**Bartosza i Bartosza (Bartosa) Wojciecha Głowackiego** (1758—1794) — bohater Insurekcji Kościuszkowskiej, chłop zagrodnik z Rzędowic koło Krakowa, za zuchwałość wobec karbowego wyznaczony na rekruta do powstania. W bitwie pod Raclawicami, podczas ataku z kosami na pozycje rosyjskie, zgasił lont armatni czapkę, zdobywając nieuszkodzone działo. Scena gaszenia lontu była wielokrotnie opiewana w pieśniach, wierszach, była tematem obrazów i legend. Po bitwie Bartosz otrzymał stopień chorążego regimentu krakowskiego. Przy tej okazji przyjął nazwisko panienskie matki — Głowackiej. Został także zwolniony z poddaństwa, a swoją zagrodę otrzymał w dziedziczne posiadanie. Niestety, 6 czerwca 1794 r. w bitwie pod Szczekocinami Bartosz Głowacki został ciężko ranny i zmarł w Kielcach. W 1969 r. ustawiono w Rzędowicach głaz pamiątkowy wśród stojących po bokach kos na sztorc. Napis głosi: „Bartosowi Głowackiemu, synowi Ziemi Proszowickiej, Bohaterowi Powstania Kościuszkowskiego — 1794—1969”. W Krakowie znajdują się dwie ulice poświęcone bohaterowi, który też w życiu występował pod dwoma nazwiskami: ul. Bartosza łączy plac Bawół z ul. św. Wawrzyńca, a ul. Bartosza Głowackiego biegnie wzdłuż WKS „Wawel”.

## Kraków na starej fotografii

Dawny Kraków bronił się przed kontrabandą i przemytem siecią rogatek, przez które musiały przechodzić obce towary na miejski rynek. Tutaj też pobierano od nich cło, dzięki czemu miasto zyskało spore fundusze. Nie wszystkie z tych starych rogatki zachowały się do dzisiaj, więc może warto je wymienić. Było ich 11: przy moście Podgórkim, na Grzegórkach, za starą Wisłą, za Ogrodem Botanicznym, za kościołem św. Floriana, za ul. Długą na tzw. trakcie kaliskim, na Nowej Wsi, czyli tzw. trakcie pruskim, na Czarnej Wsi, przy ul. Wolskiej — dziś Manifestu Lipcowego (ten budynek już prezentowaliśmy), przy przevozie pod Wawelem i wreszcie przy szlaku zwierzynieckim. Tę ostatnią rogatkę przedstawiamy dzisiaj na archiwalnej fotografii z końca ub. stulecia. Znajdowała się ona na tzw. Półwsi Zwierzynieckim przy pl. Łańcucha, dziś pl. Kossaka niedaleko domu towarowego „Jubilat”. Nie ma już tego budynku, a przysłowiowe obecne rogatki Krakowa przesunęły się daleko od centrum miasta. (aż)



Magistrat stoł. król. miasta Krakowa  
20 października 1886 r.



Na zasadzie uchwały Magistratu przeznaczona jest od dnia 20 października r. b. dla Tandety, to jest sprzedazy starych rzeczy, a mianowicie

ubiorów, obuwi, szkła, skór itp., która się do tychczas we wtorki i piątki na placu przy ulicy Wielopole odbywała, ulicę Szeroką na Kazimierzu.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa  
20 października 1886 r.

Magistrat podaje do powszechnej wiadomości, iż celem czyszczenia kominów w realnościach miejskich za ryczałtem wynagrodzeniem odbędzie się dnia 22 listopada r. b. w Wydziale I Magistratu o godzinie 12 w południe publiczna licytacja za pomocą ofert opieczutowanych. (...)

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa  
3 listopada 1886 r.

## „Gerard Ciołek — architekt krajobrazu“

Są dzieła i odkrycia, które stawiają się miłymi kamieniami Nauki, odeszły na zawsze do jej panteonu. Są prace, które wytrzymały próbę czasu i są do dnia dzisiejszego aktualne. Byli jednak i tacy uczeni, których dzieła, pozostawione nam w testamentach są z dnia na dzień coraz bardziej aktualne, nabierają wartości proporcjonalnie do upływającego czasu. Takim uczonym był Gerard Ciołek.

Miał 57 lat, gdy przed 20 laty, 15 lutego 1966 roku, nagła śmierć w górach przerwała jego wielką Pracę. Cyfry są bardzo względnym miernikiem ludzkiego wysiłku. Jednak imponująca liczba 10 000 dokumentacji zanotowanych ogrodów i ponad 100 projektów wykonanych przez profesora Gerarda Ciołka posiada swoją bezwzględna wymowę.

Sztuka formowania ogrodów była jedną z jego życiowych pasji. Architekt i znakomity historyk architektury, jakim był profesor Ciołek, jako jeden z niewielu potrafił przenieść w realia naszego stulecia niezwykle niedługo ważną i cenioną sztukę projektowania ogrodów. Oparzył swą wiedzę na głębokich studiach, które rozpoczął w 1929 roku na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej, a kontynuował przez całe życie, profesor Ciołek zbudował podstawy naukowe, dzięki którym ochrona i rewitalizacja dawnych założen ogrodowych, tworzenie nowych, właściwa ocena wartości parków i ogrodów, weszły do warsztatu architektów jako nowa dyscyplina wiedzy. Bowiem czasy gorączkowej budowy i odbudowy naszych miast, ciągły głód mieszkań, intensywny rozwój przemysłu, warsztat ten mocno zubożył. Dziś wydaje się na szczęście

oczywiste, że architektura to nie tylko beton, cegła, tysiące metrów sześciennych kubatury mieszkaniowej i kilometrów asfaltu. Jej składnikiem jest i musi być także zielen, obszary wypoczynku i kontemplacji, formowane ze znanstwem i kulturą.

Znanstwo — to poznawanie doświadczeń i osiągnięć zapisanych często w ziemi. Kultura to suma doświadczeń i przede wszystkim pewnych cech osobistych.

Przykładem jednego i drugiego była postać profesora Ciołka. Jego działalność naukowa, która owocowała m. in. w formie pracy dydaktycznej w Politechnice Warszawskiej, Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, następnie, od 1948 roku, na Wydziale Architektury przy Akademii Górniczej — a od 1954 — na Politechnice Krakowskiej, obejmowała także problematykę budownictwa ludowego w Polsce.

Zagadnienia regionalizmu w budownictwie wiejskim pasjonowały Gerarda Ciołka na równi z dawnymi parkami i ogrodami. Stanowiły też temat jego pracy doktorskiej, przedstawionej prof. Tadeuszowi Tołwińskiemu w trudnych wojennych latach, w ramach tajnej Politechniki Warszawskiej.

Jednak Gerard Ciołek naukowiec — to dopiero połowa postaci. Drugą połowę stanowi Gerard Ciołek — gorący obrońca naszej spuścizny, aktywnie uczestniczący w ratowaniu dóbr kultury. Czynił to w czasie Powstania Warszawskiego, jako oficer specjalnie oddelegowany do ich ochrony, czynił w latach powojennych, w służbach konserwatorskich Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki. W 1951 roku został powołany na stanowisko radcy ministra kultury do spraw konserwacji zabytków.

Oczywiście fragmentaryczne naszkicowanie zasług Profesora nie oddaje nawet w części wielkości i znaczenia jego prac. Jednak każdy ich rozdział: zabytkowe parki, ogrody, regionalizm i wartości budownictwa wiejskiego, ochrona zabytków i ochrona przyrody był niezym innym jak służbą ojczystemu krajobrazowi. Krajobraz ten będący najbardziej obiektywnym zapisem naszych dziejów osiągnął i porażek, rozumiany jako własność całego narodu jest równocześnie największą wartością — wzytówką tegoż narodu i państwa.

O tym myślał Profesor Gerard Ciołek — architekt krajobrazu ucząc szacunku, ładu i harmonii we wszelkich działaniach.

Oprócz pamięci pozostała po Nim nauka — architektura krajobrazu. Stworzona wczoraj, dziś rozwijana przez wielu. Doceniona w pełni będzie jutro. (J. K. W.)



Dr Jan Michał Rozwadowski (1867—1935) — pierwszy statutowy prezes KS Cracovia.

Poważny wkład galicyjskich pionierów nowoczesnej kultury fizycznej w tworzeniu zrebów i późniejszy rozwój polskiego sportu nie ulega dyskusji. Dlatego tym bardziej godzi się podkreślić, że owe czasy wcale nie sprzyjały entuzjastom ćwiczeń na wolnym powietrzu, choć z biegiem lat sytuacja ta ulegała pewnej poprawie. Wybitny znawca tematu, dr Mieczysław Orłowicz w swoich wspomnieniach kreślił to tak: „O ile przed rokiem 1906, specjalnie w społeczeństwie galicyjskim, jak i w ogóle w Polsce słowo »sportowiec« — jak się mówiło »szportowiec« — było czymś w rodzaju półgłówka, budzącego politowanie dla siebie i współczucie dla swojej rodziny, co często doświadczałem na własnej skórze — o tyle w roku 1907 opinia publiczna zaczęła być dla sportowców i turystów wyrozumiała i tolerowała ich, ale tylko wśród uczniów gimnazjalnych, jako niepełnoletnich, a co za tym idzie niedowarzonych”.

Nie zrażając się tą „powszechną wyrozumiałością”, drogę nowemu torowali właśnie ci „niedowarzeni” młodzieńcy inspirowani przez niezbyt liczne grono postępowych pedagogów lekarzy i dziennikarzy. Zatem nie dziwny się za bardzo, że w pierwszych latach działalności Cracovii i Wisły, pojęcie „klubu sportowego” miało raczej nader symboliczną wymowę. O strukturach organizacyjnych, statutach i zarządach zaczęto myśleć dopiero w kilka lat później.

Z nastaniem 1908 roku zasilili Cracovię nauczyciel języka angielskiego w jednej z tutejszych szkół, były gracz londyńskiego „Fulham” William Beniam Calder. On to właśnie stał się inicjatorem opracowania statutu Cracovii, zatwierdzonego przez władze 27 listopada 1909 r. Po czym w sobotni wieczór 19 lutego 1910 roku, w lokalu Izby Lekarskiej przy ul. Radziwiłłowskiej 4, odbyło się inauguracyjne zebranie statutowe Cracovii, na którym wybrano jej pierwszy oficjalny zarząd w składzie: prezes — prof. dr Jan Michał Rozwadowski, wiceprezisi — William Beniam Calder, red. Sta-



## Suma wyjątkowych wartości

nisław Kopernicki i słuchacz praw UJ Bernard Miller, sekretarz — słuchacz praw UJ Adam Bieda, skarbnik — słuchacz praw UJ Wacław Wojakowski. Ponadto wybrano także Komisję Rewizyjną oraz Sąd Rozjemczy, który tworzyli: prof. dr Julian Nowak, red. Rudolf Starzewski i inż. Piotr Król.

Tak więc pierwszym statutowym sternikiem Cracovii został 43-letni dr Jan Michał Rozwadowski, profesor UJ, jeden z naszych najznakomitszych językoznawców i indoeuropeistów, późniejszy prezes Polskiej Akademii Umiejętności oraz członek wielu zagranicznych towarzystw naukowych. Zaś Sądowi Rozjemczemu przewodniczył również wybitny profesor UJ, za lat dwanaście... premier rządu polskiego, o którym znakomity humanista Aleksander Krawczuk napisał, że „tacy jak Julian Nowak tworzą rangę, wielkość i kształt narodu”. Był on zatem godnym przyjacielem Stanisława Wyspiańskiego, któremu z kolei za pierwowzór dziennikarza w „Weselu” posłużył ich wspólny znajomy, przez swych sympatyków powszechnie Dolcimen zwany — redaktor Rudolf Starzewski!

Suma wyjątkowych wartości członków wzmiankowanego kierownictwa Cracovii z całą pewnością zdecydowała o tym, iż na jej lutym zebraniu „z zupełną zgodnością połączono, że kluby sportowe polskie, a w szczególności krakowskie mają szersze zadanie, niż cudzoziemskie. Na Zachodzie kluby zajmują się tylko propagandą i rozwojem sportu. U nas, ponieważ garnie się do nich przeważnie młodzież szkolna, niezbędnym jest także, obok tamtego, kierunek wychowawczo-sportowy”!

Dlatego też w drugim statucie Cracovii z listopada 1910 roku czytamy, że do realizacji tego kierunku „mierza klub przez urządzenie zawodów, gier i zabaw sportowych, wykładów, odczytów, dyskusyj, wydawnictw, zakładanie i utrzymywanie boisk oraz kół miejscowych, urządzenie kursów i KSZAŁCENIE ODPOWIEDNICH KIEROWNIKÓW!!!

RYSZARD WASZTYL

## Kometa to kobieta

Kiedy kometa Halleysa pojawiła się przed 76. laty — jej rodzaj nie był jeszcze wówczas zdecydowany. Dlatego też jedni dostrzegli tego komety, inni zaś te komety. I ci właśnie zwolennicy gramatycznej emancypacji komet przypomnieli wtedy — w 1910 roku — taki oto wierszyk FRANCISZKA KONARSKIEGO (1857—1907):

Spór o to wśród uczonych od wieków się szerzy:

Ten czy też ta kometa mówić się należy?

I rzekłbyś — obłąd jakiś myśl w tem ludzka mam,

Bo sprawa się wyjaśni da kilku słowami:

Kometa zawsze sejdzie, gdzie jej nie posieje,

Kometa wieści wojen, klęsk smutne koleje,

Kometa świeci tylko, a ciepła siac nie chce,

Kometa wciąż ciekawość biednych ludzi techce,

Kometa się po niebie uwija jak fryga,

Kometa długi ogon w ślad za sobą ażwiga —

Słowem, wniosek stąd jasny i historia krótka:

Kometa to kobieta, do tego rozwódka.

Opr.: ANDRZEJ BOGUNIA-PACZYŃSKI

## Czy nasza ziemia wytrzyma zderzenie z kometa? to pytanie!!!

Ze atoli

(1852)

samochoły LAURIN & KLEMENT

s powodu swego pierwszorzędneho materyalu niejedno ciężkie zderzenie wytrzymuje

to dowiedzione.

LAURIN & KLEMENT, TOWARZ AKCYJNE.  
Fabryka samochołów w Miedym Bolesławiu.

Zastępstwo „STAR” dawniej E. Rudwki i Sza,  
Kraków plac Kossaka